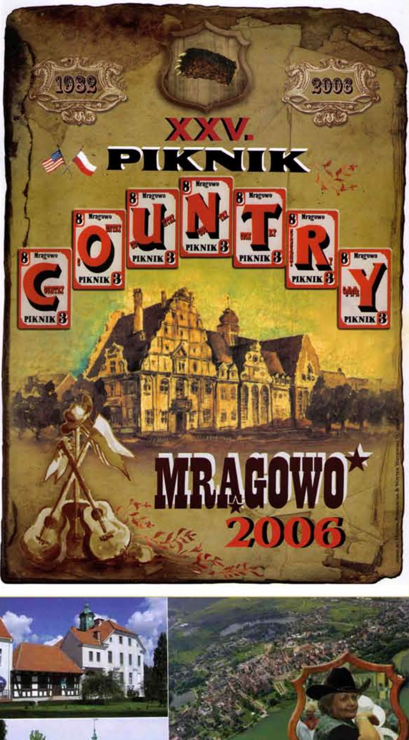

Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa

Do Mrągowa droga cię prowadzi
Czujesz jakbyś złapał w żagle wiatr
Dawno temu ktoś mi tak poradził
Jedź tą drogą poznasz inny świat
Gdy ktoś powie ta muzyka nie jest twoja
Taki słodki hamburgera smak
Powiedz, że tu nikt nie śpiewa o kowbojach
Tylko o kimś takim, jak ty i ja

Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa,
Do Mrągowa nad jeziorem Czos.
Kto tu raz przyjechał nigdy nie żałował
i na pewno wróci tu za rok.

Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa
A tych dróg chyba jest ze sto
Gdybyś tylko kiedyś chciał spróbować
Tutaj możesz swój odmienić los.

Czarek Makiewicz

Publikacja finansowana przez Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Współwydawcy : Copyright by Burmistrz Miasta Mrągowo 2006 , Agencja Fotograficzno-Wydawnicza"Mazury"
Redakcja: Helena Gąsiorowska, Korneliusz Pacuda
Projekt graficzny folderu z materiałów własnych i zdjęć użyczonych: ARTdesign Monika Stefanicka & Woytek Wiedeński
Foto: Archiwum Referatu Strategii,Rozwoju,Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Mrągowie, Ryszard Czerwiński, Ewa Dąbrowska-Szulc, Helena Gąsiorowska, Andrzej Stachurski, Monika Stefanicka, Robert Stefanicki, Woytek Wiedeński
DRUK Agencja Fotograficzno-Wydawnicza"Mazury" ul.Wańkowicza 2A 10-684 Olsztyn ISBN: 83-89523-92-2

Otolia Siemieniec
Burmistrz Miasta Mrągowa

Szanowni Państwo

z wielką radością oddajemy do Państwa rąk album, wydany z okazji XXV Festiwalu "Piknik Country Mrągowo – 2006", który pozwoli wrócić wspomnieniami do początków imprezy,będzie źródłem wiedzy o czasach, które choć minęły nie tak dawno, to jednak są już historią Festiwalu i Miasta.

Miasto Mrągowo od 1983 r. jest współorganizatorem i gospodarzem święta muzyki country, na które corocznie przyjeżdża kilka tysięcy fanów i turystów, aby posłuchać dobrej muzyki w niepowtarzalnej atmosferze amfiteatru, przepięknie położonego nad jeziorem Czos. Partnerem, który towarzyszy Festiwalowi od początku jego narodzin, jest Stowarzyszenie Muzyki Country, zrzeszające sprawdzonych i wiernych propagatorów muzyki country w Polsce.

Zorganizowanie Festiwalu było dla Mrągowa ważnym wydarzeniem, które wpłynęło korzystnie na zmianę i wzbogacenie jego wizerunku. Wiązało się bezsprzecznie z wybudowaniem przez firmę szwedzką ABV w 1981 r. 5 gwiazdkowego hotelu Orbis Mrongovia, który stał się naturalnym wsparciem i bazą dla gości Festiwalu. Hotel też obchodzi Jubileusz XXV. działalności. Było to drugie, po Szkole Mistrzostwa Sportowego w Żeglarstwie, otwarcie na kraj i świat. Rozgłos, jaki towarzyszy tej imprezie oraz jej renoma, wzmacniają pozycję Mrągowa na mapie kulturalnej kraju i Europy. Jest to świetna promocja Miasta i Regionu Warmii i Mazur, jego walorów i atrakcji turystycznych. Do współpracy przy organizacji Festiwalu włączają się lokalne podmioty handlowe i usługowe, a także mieszkańcy, którzy skrzętnie wykorzystują popularność, która przekłada się na zwiększenie oferty turystycznej, tak w zakresie bazy hotelowej i pensjonatowej, działalności gastronomicznej, handlowej i usługowej. Mrągowski Festiwal stał się wzorem dla zorganizowania podobnej imprezy /od 2005 r./ w Northeim /Niemcy/.Był okres, kiedy mieszkańcy Mrągowa nie sprzyjali tej imprezie . Receptą na zmianę okazała się moja propozycja zorganizowania od 1995 r. równoległej imprezy „Piknik w Mieście", w ramach której odbywa się parada atrakcyjnych pojazdów mechanicznych, bryczek konnych i wielu innych atrakcji. Miasto zaczęło żyć Festiwalem, a mieszkańcy uczestniczyć w imprezach otwartych. Piknikowi Country towarzyszą imprezy okolicznościowe, m.in.: maraton pływacki, turniej brydżowy, regaty żeglarskie, zawody konne, wystawy, Msza Święta.

Piknik Country, w 1995 r., był dobrą okazją do podjęcia przeze mnie rozmów z Dyrektor Programu 2 TVP, Panią Niną Terentiew, o włączeniu się telewizji w organizację Festiwalu Kultury Kresowej, który stał się drugą sztandarową imprezą naszego Miasta. 1997 r. zapisał się w historii Festiwalu wprowadzeniem nowego pomysłu jego producentów - Konkursu Country Europa. Od 2005 r. patronat honorowy nad Festiwalem objął Ambasador USA w Polsce, Pan Victor Ashe.

Mrągowo,wyróżnia się wśród podobnych miast w regionie zjawiskami, które świadczą o ożywieniu gospodarczym i poprawie zasobności mieszkańców. Nastąpił wzrost zainteresowania wykupem nieruchomości, zwiększył się popyt na mieszkania, a także zanotowany został spadek bezrobocia. Aktywności zawodowej mieszkańców sprzyjają firmy powstające w utworzonej, w 2004 r., Podstrefie Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Rozwój odnotowują firmy, które od wielu lat funkcjonują na miejscowym rynku. Zagospodarowanie przez samorząd Miasta 50 nieruchomości po zlikwidowanej w 2002 r. jednostce wojskowej daje nowe perspektywy gospodarcze na przyszłość, poszerza ofertę atrakcji turystycznych , zespół obiektów koszarowych z początków XX w. jest w trakcie wpisu na listę zabytków. Rozpoczęta została budowa rozrywkowego miasteczka westernowego „Mrongoville", gdzie powstaną również nowe miejsca pracy. Na przyległym do Miasta terenie, w Gminie Mrągowo, w 2005 r.wybudowany został ośrodek sportów zimowych na Górze Czterech Wiatrów, z dwoma wyciągami i infrastrukturą rekreacyjną.

Ofertę turystyczną wspiera atrakcyjna propozycja kulturalna. Pojawiły się nowe imprezy o randze międzynarodowej i ogólnopolskiej: Festiwal Kultury Kresowej i Mazurska Noc Kabaretowa, realizowane przy udziale TVP 2, a także wiele innych imprez o znaczeniu lokalnym i regionalnym. Można śmiało powiedzieć, że Miasto nasze jest letnią, kulturalną stolicą Regionu.

Teraz, kiedy jesteśmy w Unii Europejskiej, Festiwal " Piknik Country" ma dużą szansę stać się europejskim wydarzeniem kulturalnym integrującym fanów tej muzyki.

Serdecznie zapraszam do korzystania z uroków Miasta słowami z kultowej piosenki country, która jest hymnem Pikniku Country: " Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa... kto tu raz przyjechał nigdy nie żałował i na pewno wróci tu za rok".

Warmia i Mazury to region śliczny i magiczny, w którym – szczególnie latem – dzieje się bardzo wiele wyśmienitych, ciekawych imprez. Jednak raz do roku, w czasie tego wyjątkowego weekendu na przełomie lipca i sierpnia razem, z innymi nucę piosenkę Cezarego Makiewicza „Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa".

Ten rok jest szczególny, bo jubileuszowy. To niemal cud, że mimo upływu czasu, zawirowań politycznych, tylu zmian społecznych i politycznych w Polsce, Europie i na świecie festiwal trwa. Muzyka country i styl życia z nią związany dają poczucie wolności i może właśnie na tym polega ten cud Pikniku Country w Mrągowie.

Andrzej Ryński
Marszalek Województwa Warmińsko - Mazurskiego

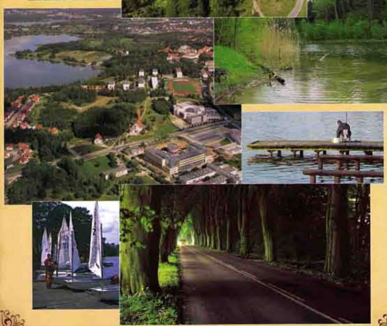

Otolia Siemieniec
Burmistrz Miasta Mrągowa

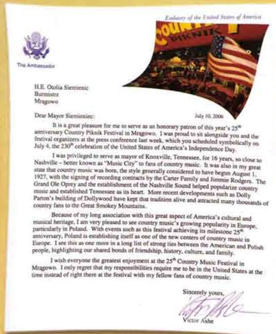

Embassy of the United States of America

The Ambassador

H.E. Otolia Siemienic
Burmistrz
Mragowo

Dear Mayor Siemieniec: July 10, 2006

It is a great pleasure for me to serve as an honorary patron of this year's 25th anniversary Country Piknik Festival in Mragowo. I was proud to sit alongside you and the festival organizers at the press conference last week, which you scheduled symbolically on July 4, the 230th celebration of the United States of America's Independence Day.

I was privileged to serve as mayor of Knoxville, Tennessee, for 16 years, so close to Nashville – better known as "Music City" to fans of country music. It was also in my great state that country music was born, the style generally considered to have begun August 1, 1927, with the signing of recording contracts by the Carter Family and Jimmie Rodgers. The Grand Ole Oprey and the establishment of the Nashville Sound helped popularize country music and established Tennessee as its heart. More recent developments such as Dolly Parton's building of Dollywood have kept that tradition alive and attracted many thousands of country fans to the Great Smokey Mountains.

Because of my long association with this great aspect of America's cultural and musical heritage, I am very pleased to see country music's growing popularity in Europe, particularly in Poland. With events such as this festival achieving its milestone 25th anniversary, Poland is establishing itself as one of the new centers of country music in Europe. I see this as one more in a long list of strong ties between the American and Polish people, highlighting our shared bonds of friendship, history, culture, and family.

I wish everyone the greatest enjoyment at the 25th Country Music Festival in Mragowo. I only regret that my responsibilities require me to be in the United States at the time instead of right there at the festival with my fellow fans of country music.

Sincerely yours,

Victor Ashe

Droga Pani Burmistrz,

To ogromna przyjemność pełnić rolę honorowego patrona tegorocznego jubileuszowego Country Pikniku w Mrągowie. Byłem dumny, że mogłem zasiąść z Panią i organizatorami Festiwalu na konferencji prasowej, którą zaplanowaliście symbolicznie na 4 lipca – 230. rocznicę Swięta Niepodległości Stanów Zjednoczonych.
Miałem zaszczyt przez 16 lat piastować urząd Burmistrza Knoxville w stanie Tennessee, nieopodal Nashville – znanego fanom country jako „Miasto Muzyki". To w moim stanie narodziła się muzyka country, gdy 1 sierpnia 1927 roku Rodzina Carterów i Jimmie Rodgers podpisali kontrakty płytowe. Grand Ole Opry i stworzenie Brzmienia Nashville pomogło spopularyzować muzykę country a Tennessee stał się jej sercem. Niedawne przedsięwzięcia takie jak budowa Dollywood przez Dolly Parton podtrzymują tradycję i przyciągają tysiące fanów w góry Great Smokey.
Mój długi związek z tym ważkim aspektem kultury amerykańskiej i dziedzictwa narodowego sprawia, że z zadowoleniem obserwuję wzrastającą popularność country w Europie, a szczególnie w Polsce. Dzięki takim wydarzeniom jak festiwal z 25 letnią tradycją Polska staje się nowym centrum country w Europie. Jest to jeszcze jeden przykład więzi między narodami amerykańskim i polskim, podkreślający wspólne związki przyjaźni, historii, kultury i życia rodzinnego.
Życzę wszystkim wspaniałej zabawy na jubileuszowym Pikniku. Żałuję, że moje obowiązki wzywają mnie w tym czasie do Stanów Zjednoczonych i nie będę mógł uczestniczyć w festiwalu z fanami muzyki country.

COUNTRY PIKNIK

1982

Grażyna Świtała

Jacek Skubikowski

100 Folk Celsius

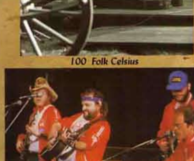

1983 1983

COUNTRY EXPRESS

MRĄGOWO 4-7 sierpnia 1983 r.

JAK REDAGOWAŁEM DZIENNIK W TENNESSEE

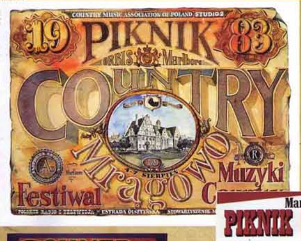

George Hamilton IV

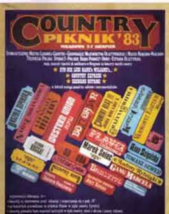

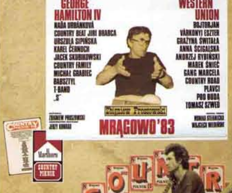

C
O
U
N
T
R
PIKNIK

COUNTRY PIKNIK

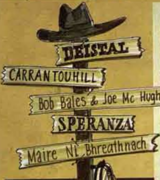

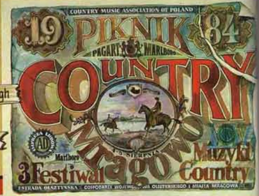
COUNTRY MUSIC ASSOCIATION OF POLAND
19 84
PIKNIK
PAGART MARLBORO
COUNTRY
MRĄGOWO
4-5 SIERPNIA
Marlboro
3 Festiwal Muzyki Country
ESTRADA OLSZTYŃSKA | GOSPODARZ WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO I MIASTA MRĄGOWA

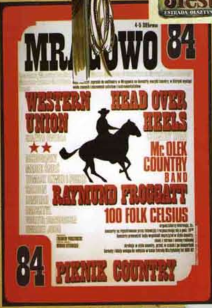

Larry Schuba

J.Orban

Raymond Froggatt

MRĄGOWO'84
PIKNIK COUNTRY MRĄGOWO 4-5 SIERPNIA PIKNIK COUNTRY MRĄGOWO
MRĄGOWO'84
EKTYWY

Head Over Heels

Majka Jeżowska
Krystyna Prońko

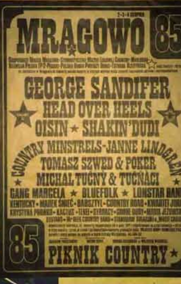

George Sandifer

Gang Marcela

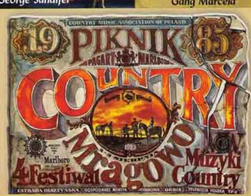
COUNTRY MUSIC ASSOCIATION OF POLAND
19 85
PIKNIK
PAGART MARLBORO
COUNTRY
MRĄGOWO
1985
Marlboro
4 Festiwal Muzyki Country
ESTRADA OLSZTYŃSKA | GOSPODARZ MIASTA MRĄGOWA | ORBIS | TELEWIZJA POLSKA

Narodziny Festiwalu Muzyki Country, zwanego później Piknik Country, nierozerwalnie wiążą się z powstaniem Hotelu Orbis Mrongowia. Prowadzący dyskotekę w Hotelu Adam Halber poddał myśl przeniesienia festiwalu z Jeleniej Góry do Mrągowa. Rozmowy redaktora Zbigniewa Proszowskiego z kierownictwem miasta, Hotelu, Jednostki Wojskowej – spotkały się ze aprobatą. Wyłonione grono entuzjastów z nieżyjącym już dziś Naczelnikiem Miasta Antonim Chudym zaczęło wcielać ideę organizacji Pikniku w Mrągowie. Jednostka Wojskowa pod kierownictwem płk Stefana Gojło podjęła się wykonania w czynie społecznym na plaży Hotelu amfiteatru, który później nazwano im. Wojska Polskiego. Estradę z inicjatywy zaprzyjaźnionego Dyrektora Hajdrycha w Mostostalu Warszawa wykonali w czynie społecznym Mostostalowcy. O powodzeniu zamierzenia miała jednak zdecydować „Lokomotywa Festiwalu", to znaczy ściągnięty dobrej klasy europejski zespół Muzyki Country. Rolę sponsora zadeklarowała firma Marlboro pod warunkiem zarejestrowania występu przez Telewizję. Pojechaliśmy do Warszawy na rozmowy z kierownictwem Programu II TVP. Usłyszeliśmy: „Zrobicie Festiwal Muzyki Ludowej Krajów Socjalistycznych, a dostaniecie wszystko". Na pierwszym Pikniku Country byli przedstawiciele Ambasady Amerykańskiej i Rosyjskiej. Robiliśmy wszystko, aby nie było żadnych ekscesów politycznych (flagi amerykańskiej) i aby atmosferę spotkania poparli uczestnicy i mieszkańcy naszego miasta.

To, że festiwal ten przetrwał, umocnił i stał się jednym z ważniejszych wydarzeń muzycznych kraju, było i jest zasługą ogromnej liczny ludzi zaangażowanych, poczynając od władz miasta, województwa i szerokich kręgów przyjaciół w kraju. Można być jednym z najszczęśliwszych ludzi naszego miasta, patrząc na radosne twarze widzów, rangę tego wydarzenia w kraju i rezonans w świecie, w kręgach Muzyki Country, wyrażony przyznaniem mi przez Gubernatora Stanu Tennessee tytułu Honorowego Obywatela.

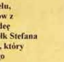

Kazimierz Grynis

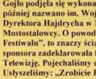

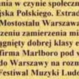

PRZED POCZĄTKIEM

Skąd „piknik"? Skąd ta beztroska nazwa, kojarzona z rodzinną majówką, z kocem na trawie w cieniu drzewa, z koszem pełnym kanapek i z rekreacyjną ucieczką – choćby na dzień lub dwa – od gwaru i pośpiechu wielkiego miasta? Przecież mówimy o wielkim, międzynarodowym festiwalu, jakim Mrągowo było od samego początku. Ale...

... Wille Nelson, ten wielki, ale przez wiele lat niedoceniany, a nawet odrzucany przez show-biz-bossów buntownik amerykańskiej muzyki, kiedy o dekadę wcześniej zainicjował tradycję texaskiego festiwalu jako alternatywy oficjalnych festiwali w Nashville, nazwał swą imprezę „Wilie Nelson's 4th of July Picnic".

My, w kraju, który – jak mówią słowa piosenki- „za daleko wysunięty był na wschód" – niewiele wiedzieliśmy wtedy o wydarzeniach w Texasie i w Nashville, ale intuicyjnie szliśmy tym samym szlakiem. Pomimo dzielącej nas odległości istniało chyba jakieś kowbojskie „braterstwo dusz" i swoista wspólnota losów, bo...

...jest upalny lipiec 1982. Od siedmiu miesięcy trwa w Polsce stan wojenny, a od sześciu miesięcy istnieje Stowarzyszenie Muzyki Country zarejestrowane jakimś cudem w czasie, gdy większość stowarzyszeń nakazem władz jest delegalizowana lub zawieszana. Grupa zapaleńców postanawia urządzić sobie...tak! zgadliście!... *piknik*, który byłby manifestacją naszej muzyki, tak bardzo niedocenianej i odrzucanej przez rodzimy show-biz.

Na miejsce pikniku wybraliśmy sad na tyłach Domu Kultury w podwarszawskim Aninie. Taras budynku był sceną. Władze zezwoliły za zgromadzenie nie przekraczające dwustu osób. Tymczasem... mimo całkowitego braku reklamy (zakaz druku plakatów, cenzurowane listy i telefony) przyszło... dwa i pół tysiąca! Z kocami, koszami kanapek, z dziećmi... Skromna aparatura nagłośnieniowa okazała się niewystarczająca, podobnie jak zasoby piwa i wody mineralne u miejscowego dostawcy. Ale nie zabrakło najważniejszego: muzyki i tego jedynego w swoim rodzaju klimatu. To było coś więcej niż piknik. To był zjawisko. Postanowiliśmy, że „coś trzeba z tym dalej zrobić".

Reżyser telewizyjnej „Dwójki" i współzałożyciel SMC, Zbyszek Proszowski jesienią tegoż roku kręcił reportaż na Mazurach. Po powrocie powiedział: „Panowie, mam dla was miejsce! Jest świetne, a nic się tam nie dzieje. Pora, żeby się zaczęło dziać !"

I tak zaczął się dziać Country Piknik w Mrągowie. I podobnie jak piknik Williego Nelsona, był manifestacją nie tylko samej muzyki, ale też tej niepowtarzalnej inności – nieoficjalnej, swobodnej i ludzkiej. Jasne, ze nie wszystko było piękne. Ówczesne władze, chyba zrazu nieświadome na co się godzą, po pierwszym pikniku zaczęły nękać polskich countrowców absurdalnymi restrykcjami, jak zakaz powiewania amerykańskimi i konfederackimi flagami, zakaz występów w kowbojskim kapeluszu czy zakaz śpiewania po angielsku! Ja miałem dodatkowy zakaz cenzury – wykonania mojej ballady więziennej „Gdybym był orłem". Pani cenzor, usłyszawszy aluzyjnie polityczny tekst, powiedziała: „To już lepiej niech pan śpiewa po angielsku!".

Ale przetrwaliśmy i po 25 latach nadal trwamy, wierni tej naszej wielkiej miłości.
Piszę o tym za wzruszeniem, ale i ogromną satysfakcją, bo Country Piknik, to również i moje dziecko. Moja satysfakcja jest tym większa, że pierwszym dźwiękiem otwierającym pierwszy koncert pierwszego mrągowskiego pikniku był akord mojej dwunastostrunowej gitary. Miałem zaszczyt dokonać muzycznego zapłonu festiwalu. Ruszył pierwszy utwór, „If You Don't Like Hank Williams" Krisa Kristoffersona. A po nim drugi i następne. I ta muzyka trwa. A my mamy dla was jeszcze wiele dźwięków do zagrania.

1986

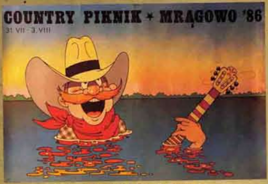

Rattlesnake Annie

Robert Petulski & Darek Pietrzak

COUNTRY i OKOLICE

Jim Craig i Tom Szwed

Piknik za „Mrongovią" -str. 5
GAZETA OLSZTYŃSKA
DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
SOBOTA – 2, NIEDZIELA – 3
Nr 178 (10539)

MRONGOVILLE
COUNTRY GAZETTE
Piknik Country
na zlocie pożegnalny

V Festiwal Muzyki Country - Piknik Country Mrąg
(31 lipca - 3 sierpnia)
Organizatorzy: **Estrada Olsztyńska , Stowarzyszenie M**
Dyrektor : **Stanisława Piotrowska**
Dyrektor artystyczny: **Korneliusz Pacuda**
Reżyser: **Zbigniew Proszowski**
Scenograf: **Monika Stefanicka i Wojciech Wiedeński**
Prowadzenie : **Korneliusz Pacuda, Janusz Rewiński, Tomasz Szwed.**
Wykonawcy zagraniczni:
Senator - Węgry, **Jim Craig** - Szkocja, **Rattlesnake Annie, Bob Long Band** - USA, **Vabi Danek i Poutnici** - Czechosłowacja , **Georg & The Lucky Riders** i **Flophouse String Band** – Republika Federacyjna Niemiec, **Kentucky** - Szwecja , **Jim Craig** - Szkocja
Zespoły polskie:
Syrbacy, T – Band, Lutnia, Parkway, Tomasz Szwed & Poker, Babsztyl, Petulski i Pietrzak, Lonstar Band, Country Road, Tadeusz Głuchowski, White Canyon & Staszek Solarski, Texel, Lonstar Band , Grupa Rogala, Bus Stop, Marek Śnieć, Krystyna Prońko, Krystyna Giżowska, Tadeusz Woźniak, Ireneusz Dudek, , Wojciech Korda, Teatr Arena, Bogusław Mec, Maryla Rodowicz, Krystyna Prońko, Maria Jeżowska, Piotr Schulz, Andrzej Ellman, Halina Zimmerman , Anna Jurksztowicz.

Antoni Chudy

Naczelnik Miasta Mrągowa

1988

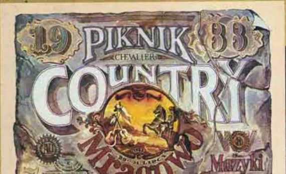

Freddy Weller

COUNTRY and ROLL

T.Band

1987

George Hamilton IV

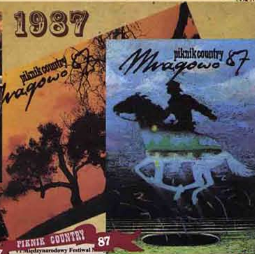

Strefa Country

87 PIKNIK COUNTRY 87

VI Międzynarodowy Festiwal
sierpnia)
Organizatorzy: **Estrada Olsztyńska, Stowarzyszenie Muzyki Country**
Dyrektor : **Stanisława Piotrowska**
Dyrektor artystyczny: **Korneliusz Pacuda**
Reżyser: **Zbigniew Proszowski**
Prowadzenie: **Korneliusz Pacuda, Tadeusz Drozda, Tomasz Szwed.**
Wykonawcy zagraniczni:
Tom Logan , George Hamilton IV , Carlton Moody & The Moody Brothers, Mountain John & The Nashville Ambassadors -USA, **Mirek Novák** - Czechosłowacja, **Wildwood Country Band** - Szwecja, **Wild Bill Flatpick & Bindlestiffs** -Walia, **Kukerpillid**- Estonia.
Zespoły polskie: **Krystyna Prońko, Majka Jeżowska, Tom Logan, Wojciech Korda, Ada Rusowicz, Jan Izbiński, Halina Zimmerman, Wojciech Skowroński, Bogusław Mec, Jerzy Filar, Mechaniczne Pyry, Parkway, Andrzej Kielar & Supertank, Dystans, Country College, Ministrels Shop, White Canyon & Staszek Solarski, Country Road, Babsztyl, Texel, Western Standard, Lonstar Band.**

87 PIKNIK COUNTRY 87
SOBOTA !!!
ZAPRASZAMY

Piotr Bułas

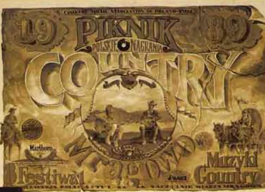

American Folk Dance Ensamble

Mickey Newbury

Krzysztof Daukszewicz

28-29-30 LIPCA
MRĄGOWO 89

Syrbacy

Paweł Bączkowski

VII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Country P... ...try Mrągowo 1988
(29 - 31 lipca)
Organizatorzy: **Estrada Olsztyńska, Stowarzysz... ...uzyk...**
Dyrektor : **Stanisława Piotrowska**
Dyrektor artystyczny: **Korneliusz Pacuda**
Reżyser: **Zbigniew Proszowski**
Scenograf: **Monika Stefanicka i Wojciech Wiedeński**
Prowadzenie: **Korneliusz Pacuda, Wojciech Mann**
Wykonawcy zagraniczni:
Freddy WELLER - USA, **Wilk und Friends** - NRD, **Drops** - Czechosłowacja, **Cosmos** - Szwecja, **Jacqui** – Irlandia , **Simas** – Litwa
Zespoły polskie: **Mrongoville Country Band, T - Band, Dystans, Paweł Bączkowski, Coach, Garden Party, Life Style Country Band, Tomasz Szwed & Konwój, , Babsztyl, Texel, Zayazd, Mikołaj Korzistka, Grupa 123, Tadeusz Głuchowski, Grupa Rogala, Henryk Waszkiel, Dariusz Fijałkowski, Parkway, Uniwers i Hilton, Krzysztof Dauszkiewicz ?, Majka Jeżowska & Tom Logan, Syrbacy, Country Road.**

Pół tysiąca kilometrów
LADY
FESTIWAL MUZYKI COUNTRY

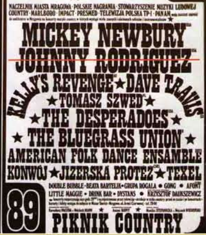
NACZELNIK MIASTA MRĄGOWA · POLSKIE NAGRANIA · STOWARZYSZENIE MUZYKI LUDOWEJ COUNTRY · MARLBORO · IMPACT · PRESMED · TELEWIZJA POLSKA TP-1 · PANAM
MICKEY NEWBURY
~~JOHNNY RODRIGUEZ~~
KELLY'S REVENGE ★ DAVE TRAVIS
★ TOMASZ SZWED ★
★ THE DESPERADOES ★
★ THE BLUEGRASS UNION ★
AMERICAN FOLK DANCE ENSAMBLE
KONWÓJ ★ JIZERSKA PROTEZ ★ TEXEL
DOUBLE BUBBLE · BEATA BARTELIK · GRUPA ROGALA • GONG • AFONT
LITTLE MAGGIE • DRINK BAR • DYSTANS • KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ
89
PIKNIK COUNTRY

Piknikowe Towarzystwo Wzajemnej Adoracji

American Folk Dance Ensamble

Pierwsze pikniki

Przełom stycznia i lutego 1982 (?) roku. Od kilku lat dowodziłem mrągowską jednostką wojskową – 9 Ośrodkiem Szkolenia Specjalistów Łączności Wojsk Lotniczych. Telefonicznie zostałem zaproszony przez Naczelnika Miasta Mrągowa Antoniego Chudego na pilne spotkanie z gośćmi z Warszawy. Okazało się, że byli nimi autorzy pewnego pomysłu artystycznego – Korneliusz Pacuda i Zbigniew Proszowski. Jego treścią była impreza Piknik Country, która miała za sobą debiut chyba w Jeleniej Górze. Kolejnym miejscem jednorazowego wydarzenia miało być Mrągowo. Przez kilka godzin w głębokim śniegu prowadziliśmy rekonesans w różnych miejscach nad jeziorem Czos poszukując warunków dla spotkania kilku tysięcy fanów muzyki country. Największe zainteresowanie reżysera Zbigniewa Proszowskiego wzbudził wschodni brzeg jeziora w pobliżu niedawno oddanego do użytku hotelu „Orbis". W tym czasie teren ten był niemal niedostępny z powodu pofałdowania i gęstwiny krzewów. Całodzienny efekt pracy został podsumowany przy obiedzie, którym podejmował nas dyrektor hotelu Kazimierz Grynis. Pomysłodawcy obstawali przy wybranym miejscu, które należało w ciągu kilku miesięcy uporządkować i urządzić chociażby spartańsko. Naczelnik Chudy po krótkich konsultacjach z „miejscowymi" podjął się realizacji pomysłu ale w wersji udoskonalonej: nad jeziorem Czos powstanie amfiteatr, gdzie będą odbywały się różne imprezy artystyczne, a Piknik Country na stałe zagości w Mrągowie. Goście z Warszawy nie dowierzali w możliwość powstania takiego obiektu w ciągu kilku miesięcy, nadal byli opanowani wizją imprezy wędrownej. Ale ogólnie pomysł im się podobał.

Kilka dni później Antoni Chudy zwołał roboczą naradę dyrektorów wszystkich miejscowych przedsiębiorstw. Nie wiem, w jaki sposób planowano finansować niezbędne prace, ale zostały one rozdzielone. Należało zniwelować teren, ogrodzić go, doprowadzić energię elektryczną, wykonać elementy ławek, wybudować scenę i wykonać setki innych drobniejszych prac. Wojsku przypadły prace ręczne: montaż ławek dla kilkutysięcznej widowni. Przez kilka tygodni około stu żołnierzy zmagało się z betonowymi postumentami deskami, gwoździami i z uciekającym czasem. Ze względu na program szkolenia wojskowego nie można było wydzielić do tego celu jednego pododdziału. Dlatego niemal wszyscy żołnierze jednostki mieli swój udział w tworzeniu obiektu. Wysiłek uczestników przedsięwzięcia dał efekt imponujący. Amfiteatr powstał w założonym czasie. Był pomysł aby nadać mu imię Wojska Polskiego... Panowie Pacuda i Proszowski nie kryli zadowolenia i podziwu.

Pierwszy mrągowski piknik był wielkim przeżyciem dla każdego. Naczelnik Chudy był szczęśliwy. Później okazało się, że sprawdziła się jego wizja. Piknik Country na trwale kojarzony jest z Mrągowem. Chociaż nie brakowało też i problemów. Zainteresowanie ambasady Stanów Zjednoczonych było źle widziane przez czynniki polityczne i Radiokomitet. Losy drugiego pikniku ważyły się dość długo , nie wiadomo było, czy telewizja skieruje do Mrągowa swoje wozy transmisyjne. A bez tego nie można było liczyć na czołowych wykonawców. Na rozmowy w Radiokomitecie Antoniemu Chudemu towarzyszyłem razem z Kazimierzem Grynisem. Udało się uzyskać zgodę na wozy transmisyjne, ale miasto musiało znaleźć pieniądze na ten cel. Pieniądze się znalazły ...

Od pierwszej imprezy minęło 25 lat. Teraz żyje ona swoim życiem, ma inną formę, ma nowych organizatorów. Jednak w mojej pamięci to śmiała wizja Antoniego Chudego, jego ambicja jako gospodarza Mrągowa oraz upór w pokonywaniu przeszkód na trwale wiążą Jego Imię z Piknikiem Country.

Stefan Gojło

Mrągowo, czerwiec 2006r.

O tym jak kac i KC PZPR uratowali Piknik Country

Podczas przygotowań do Pikniku Country, jak też w czasie samej imprezy bywało zabawnie, śmiesznie a czasami nawet dramatycznie, bo przecież dopiero co był stan wojenny a tu taka „amerykańska" impreza i to nie tylko na scenie i widowni, ale w istocie w całym Mrągowie a nawet okolicach.

W połowie lat osiemdziesiątych zadzwoniono do mnie z KW PZPR z poleceniem zmiany nazwy imprezy, proponując coś w rodzaju - Festiwal Muzyki Ludowej i zmiana ta miała, jak mi wyjaśniono, dać odpór amerykańskim restrykcjom gospodarczym w stosunku do Polski, ogłoszonym przez USA za czasów prezydentury Regana. Wydaje się, że chodziło o wstrzymanie dostaw amerykańskiej kukurydzy, bez której marniał polski drób. Decyzja o zmianie nazwy imprezy została podjęta i nie było od niej odwołania.

Jest połowa lipca, za dwa tygodnie rozpoczyna się piknik a władza wie jedno – polskie kurczaki nie mogą żyć bez amerykańskiej kukurydzy, to i w Mrągowie nie będzie imprezy o amerykańskiej nazwie. W Olsztynie nie mam gdzie szukać ratunku dla pikniku, wszędzie słyszę o dramacie polskich kurcząt. Przypominam sobie o szufladzie w której trzymam różne niepotrzebne wizytówki, tak na wszelki wypadek. Wyszukuję w stercie tę jedną, której właściciel może wiele. A stałam się jej posiadaczką kilka miesięcy wcześniej w okolicznościach dla jej właściciela dramatycznych. Otóż wczesną wiosną tamtego roku byłam w Rzeszowie na targach estradowych, takiej dorocznej imprezie szołbiznesu. Każdego dnia w restauracji Hotelu Rzeszów odbywał się bój o zdobycie stolika, bo chętnych było zawsze więcej niż miejsc w tej restauracji. No i tego dnia miałam szczęście, mały dwuosobowy stolik był wolny, więc szybko zajęłam miejsce a po chwili towarzyszył mi młody mężczyzna. Miał gigantycznego kaca, to było widać, wpatrywał się pożądliwie w moją wodę mineralną. Żal człowieka, podzieliłam się więc wodą i tak sobie rozmawiając o tym co się dzieje na targach, zjedliśmy razem śniadanie. Żegnając mnie, podziękował za wodę, mówiąc żartobliwie, że uratowałam mu życie i że gdybym miała kiedykolwiek kaca mogę w rewanżu też dostać wodę. I tu wręczył mi wizytówkę – nazwiska już nie pamiętam, ale był to pracownik wyższego szczebla Wydziału Kultury KC PZPR.

Moje samopoczucie, po decyzji partyjnych władz Olsztyna, było takie jak gigantyczny kac, albo i gorzej. Dzwonię więc do Wydziału Kultury KC PZPR, zastaję tego któremu uratowałam życie i powiadam – mam kaca, proszę o rewanż. Na szczęście była to osoba mająca poczucie humoru i po wyłożeniu całego mego problemu zapewnił mnie, że Olsztyn zmieni zdanie, co do nazwy pikniku. Jeszcze tego samego dnia zadzwoniono do mnie z KW PZPR „a coście nie mówili, że znacie towarzysza X".

I tak kac i KC PZPR uratowali piknik country i w dodatku wydaje się, że przeżyły też polskie kurczaki.

Stanisława Piotrowska

DROGI DO NASHVILLE
THE STATE OF T

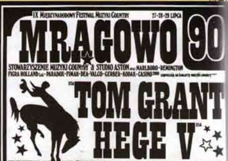
IX MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI COUNTRY
27-28-29 LIPCA
MRĄGOWO 90
STOWARZYSZENIE MUZYKI COUNTRY & STUDIO ASTON oraz MARLBORO · REMINGTON
FIGRA HOLLAND · PARADOX · FIMAR · DEA · VALCO · GERBER · KODAK · CASINO
TOM GRANT
HEGE V

1991

PICNIC COUNTRY MRĄGOWO'91

Żanna Biczewska

Lonstar

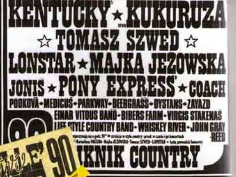
KENTUCKY ★ KUKURUZA
☆ TOMASZ SZWED ☆
LONSTAR ★ MAJKA JEŻOWSKA
JONIS ★ PONY EXPRESS ★ COACH
PODKOVA • MEDICUS • PARKWAY • BEERGRASS • DYSTANS • ZAYAZD
EINAR VITOUS BAND • BIBERS FARM • VIRGIS STAKENAS
LIFE STYLE COUNTRY BAND • WHISKEY RIVER • JOHN GRAY REED
IKNIK COUNTRY

Dariusz Jarosinski
Burmistrz Miasta Mrągowa w latach 1990-1994

MRONGOVILLE
Country
GAZETTE '90

Kukuruza

Duet Pietrzak-Petulski

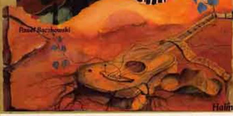
Paweł Baczkowski

Antoni Kopff

Halina Romaniszyn

Joni

Clearwater Mountain Band

Bobby Bare

Ewa Nazin

Parkway

Waldek Stronski & Zuzia
i Andrzej Piontek

X Międzynarodowy Festiwal Muzyki Country Piknik Country Mrągowo 1991
(1 - 4 sierpnia).
Organizatorzy: **Manta 2, Stowarzyszenie Muzyki Ludowej Country,**
Dyrektor :**Antoni Kopf**
Dyrektor artystyczny: **Korneliusz Pacuda**
Reżyser: **Andrzej Kossowicz**
Prowadzenie: **Korneliusz Pacuda, Wojciech Mann, Tomasz Szwed.**
Wykonawcy zagraniczni:
Bobby BARE – USA, **Drops** – Czechosłowacja, **Just Four Fun – Westend-** Niemcy, **Clearwater Mountain Band** – Walia, **Vairas** – Litwa, **Folk Mill**- Estonia, **Janne Lindgren** – Szwecja, **G. Thomas** – Norwegia, **Żanna BICZEWSKA** – Rosja, **Northern Heart** – Dania,
Teatr im. S. Jaracza w Olsztynie („Narzeczona rozbójnika"), Whiskey River, Konwój i Teresa Krzysztofik, Country Five, Life Style Country Band, Tomasz Szwed, Parkway, Drink Bar, Tomasz Szwed.

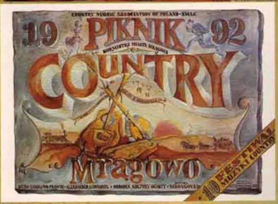
COUNTRY MUSIC ASSOCIATION OF POLAND-SMLC
19 92
PIKNIK
BURMISTRZ MIASTA MRĄGOWA
COUNTRY
Mrągowo
10 FESTIWAL MUZYKI COUNTRY

Johnny Rodriguez

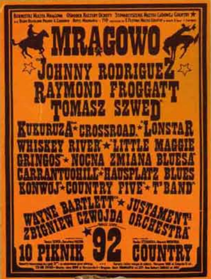
MRAGOWO
JOHNNY RODRIGUEZ
RAYMOND FROGGATT
TOMASZ SZWED
KUKURUZA ★ CROSSROAD ★ LONSTAR
WHISKEY RIVER ★ LITTLE MAGGIE
GRINGOS ★ NOCNA ZMIANA BLUESA
CARRANTUOHILL ★ HAUSPLATZ BLUES
KONWOJ ★ COUNTRY FIVE ★ T' BAND
WAYNE BARTLETT ★ JUSTAMENT
ZBIGNIEW CZWOJDA ORCHESTRA
10 PIKNIK 92 COUNTRY

Raymond Froggatt

Tomasz Szwed

Krzysztof Jaślar

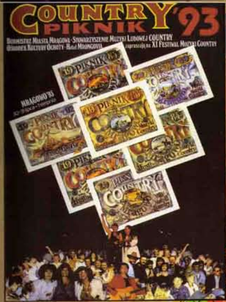
COUNTRY PIKNIK '93
BURMISTRZ MIASTA MRĄGOWA • STOWARZYSZENIE MUZYKI LUDOWEJ COUNTRY
OŚRODEK KULTURY OCHOTY • Hotel MRONGOVIA zapraszają na XI FESTIWAL MUZYKI COUNTRY
MRĄGOWO '93

Charlie McCoy

Lonstar Band

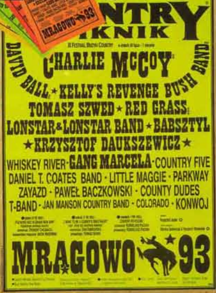
NTRY
IKNIK
XI FESTIWAL MUZYKI COUNTRY
CHARLIE McCOY
DAVID BALL ★ KELLY'S REVENGE BUSH BAND
TOMASZ SZWED ★ RED GRASS
LONSTAR & LONSTAR BAND ★ BABSZTYL
★ KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ ★
WHISKEY RIVER - GANG MARCELA - COUNTRY FIVE
DANIEL T. COATES BAND - LITTLE MAGGIE - PARKWAY
ZAYAZD - PAWEŁ BACZKOWSKI - COUNTY DUDES
T-BAND - JAN MANSON COUNTRY BAND - COLORADO - KONWOJ
MRAGOWO ★ 93

Little Maggie

Obrazy z 25 Pikników .Jest nas podobno już tylko dwoje. Ewa Dąbrowska zwana „Country Lady", znawczyni i propagatorka muzyki country, i ja. Tylko nas dwoje brało udział we wszystkich dotychczasowych dwudziestu czterech „Piknikach Country". Istnieje między nami forma rywalizacji, żadne z nas nie opuści już z błahych, doczesnych powodów kolejnego Pikniku! Ten fakt powoduje także, że mamy pokaźny bagaż wspomnień układających się w wyraźne Piknikowe obrazy. Oto kilka z nich, które pozostały w mej pamięci.

Obraz pierwszy – organizatorzy – Organizatorem było zawsze Stowarzyszenie Muzyki Country i Władze Miasta Mrągowa, które reprezentowali burmistrzowie : Antoni Chudy, Dariusz Jarosiński, Karol Nowak i dwukrotnie Otolia Siemieniec. Pierwsze Festiwale – to był entuzjazm tworzenia. Częste spotkania Komitetu organizacyjnego i Rady Programowej z twórcą Pikniku Korneliuszem Pacudą. I ludzie wywodzący się z SMC, którzy mieli zasadniczy wpływ na jego kształt. W pierwszych latach byli to poza Kornelem Pacudą Helena Gąsiorowska, Waldemar Andrzej Śniedź, Michał Osóbka Morawski i Jacek Skubikowski. Później także Marek Łubiarz , Piotr Kunicki, Halina Romaniszyn .

Dyrektor Stanisława Piotrowska z Estrady Olsztyńskiej (producent kilku Pikników) była trudnym partnerem w rozmowach. Wykorzystywaliśmy Jej słabość do słodyczy od Bliklego. Sławomir Kuczmierowski z warszawskiego OKO, dyrektor kilku kolejnych festiwali- jego słabości kosztowały nas wiele zdrowia, ale był w sumie niezłym organizatorem. Agencja Procountry z prezesem Mirosławem Przedpełskim, wielkim miłośnikiem siatkówki, szczególnie plażowej i szczególnie kobiecej. Ta jego słabość doprowadziła nas do zorganizowania podczas Pikniku turnieju siatkówki dla najlepszych polskich drużyn kobiecych co wymagało zwiezienia piasku w ilości kilkudziesięciu samochodów ciężarowych. Mirka zaś pchnęła na fotel Prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Wśród nich wszystkich od zawsze w Amfiteatrze przewijali się i rządzili – kierownik produkcji Krzysztof Stachowski wraz z ekipą, którą dowodził Kazimierz Gubicz (lodówka w garderobie zawsze przygotowana na przyjęcie gości) .

Mieliśmy także szczęście do reżyserów Pikniku - silnych osobowości artystycznych : Krzysztof Jaślar – zdystansowany od otoczenia gentelman, Antoni Kopf- kompozytor, przez pewien czas Dyrektor Festiwalu i jego producent. Pamiętam nocne spotkania z Antonim - pełne iskrzącego humoru, dykteryjek Waldemar Stroński - najpierw realizator TVP, mający największy wpływ na obraz festiwalu w przekazie telewizyjnym, później także reżyser Pikniku.

Wśród organizatorów imprez towarzyszących Piknikowi wyróżniała się barwna para – ona, właścicielka największej chyba kolekcji wspaniałych kapeluszy i on posiadacz żółtego kabrioletu. To Halina Gąsiorowska i Witek Prószyński, autorzy koncepcji i realizatorzy największej w polskich miastach ulicznej parady motocykli , samochodów i pojazdów konnych, parady kończącej zazwyczaj Piknik, robionej z fantazją i rozmachem.

Obraz drugi – artyści. O nich należy napisać oddzielnie i dużo bo stanowią treść naszej imprezy. Skrótowo - to oczywiście nestorzy Pikników Lonstar i Tomek Szwed, też i Paweł Bączkowski . To zdolne i urodziwe dziewczyny Ala Boncol ,Magda Anioł, Kasia Bochenek, Sonia Kopecka i Marysia Gorajska. To zespoły Country Road i Little Maggie , Colorado i Grupa Furmana, to Czarek Makiewicz, Przemek Myszkowski i Mariusz Kalaga. To także artyści o których mało kto już dziś pamięta - bardzo nastrojowy Marek Snieć i Bożena Hutnik, która pierwsza, jakże udanie, wykonała w Mrągowie przebój Tammy Wynette „Stand By Your Man". To widowiska muzyczne Tomka Szweda, Pacudy i Cejrowskiego, Artura Ilgnera , Macieja Świątka, Ewy Dąbrowskiej. To udany benefis Kornela Pacudy. To także artyści, którzy mieli największy wpływ na plastyczny wizerunek Pikniku - Monika Stefanicka i Wojtek Wiedeński – autorzy plakatów i afiszy, a także scenografii wielu wydań festiwalu.

Obraz trzeci - media . *Gazeta Festiwalowa* - byliśmy chyba jedynym festiwalem muzycznym , który od pierwszych wydań miał swoją własną ,codzienną gazetę. I kto ją robił! Wydawca Janusz Podoski zgromadził doborowe grono – felietony pisał nieodżałowanej pamięci Marek Kasz, artykuły między innymi Barbara Henkel, Eugeniusz Lisowiec, Krzysztof Hipsz, Andrzej Kiczor, Tadeusz Kucharski. Pisali nocami po koncertach, podtrzymywani mocą whisky. Po skończonej pracy odwiedzali klub festiwalowy by czytać co bardziej złośliwe kąski napotkanym znajomym, a nie oszczędzali nikogo, szczególnie organizatorów . Po Podoskim trud wydawniczy podjęli najpierw Zygmunt Chojnacki, a później Maciej Świątek.

Telewizja, od zawsze na Pikniku– najpierw był to czas jednego z założycieli SMC reżysera telewizyjnego Zbyszka Proszowskiego, potem Niny Terentiew. Pamiętam trudne spotkania na Woronicza i o niebo przyjemniejsze już tam na miejscu- w Mrągowie. Szczególnie te w klubie festiwalowym z realizatorem telewizyjnym, a później i reżyserem Pikniku Waldemarem Strońskim i Jego żoną Zuzią, całą ekipą operatorską i produkcyjną z Jurkiem Łańcutem i Danką Myjkowską na czele. Kolejne osoby z TVP to Romuald Bokun z TVP 3 który pomagał nam w najtrudniejszych czasach i dyrektor Bogdan Osiński z Oddziału Gdańskiego TVP. Ale także i Prezes Miazek , autentyczny przyjaciel naszej imprezy. To dzięki Niemu po raz pierwszy zawarliśmy wieloletnią umowę o współpracy z TVP, to dzięki Niemu bezpośrednie transmisje szły w czasie największej oglądalności

Polskie Radio - to czas bliskiej, przyjacielskiej współpracy . Wspólna organizacja konkursów na Piosenkę Drogi , transmisje radiowe (do „Jedynki") ze studia zorganizowanego w Amfiteatrze. I obecność na Pikniku Marii Szabłowskiej, Ewy Sarby, Pawła Stompke, Mariana Leśniewskiego czy prezesa Andrzeja Siezieniewskiego.

Konieczna skrótowość tych wspomnień powoduję, że o wielu faktach, wydarzeniach, ludziach nie mogłem tu napisać. Choćby o barwnych postaciach ze świata biznesu, polityki, kultury, które przewinęły się przez Piknik. Czy o pięknych kobietach, że wspomnę tu tylko amazonkę Eulalię Wojnicz, którym poświęcić należałoby cały rozdział. O tym wszystkim mam nadzieję napisać w 30- tą rocznicę naszego Pikniku!

Jerzy Głuszyk

Moje dwadzieścia dwa Pikniki Country w Mrągowie

-Byłem kierownikiem produkcji festiwalu w Mrągowie dwadzieścia dwa razy, od III do XXIV wydania tej imprezy, ale znam ją od początku jako widz. Pamiętam może nieco inne ciekawostki związane z tą imprezą, bo związane z problemami technicznymi, organizacyjnymi, a corocznie coś nowego nas zaskakiwało, tak że trudno wartościować te wydarzenia hierachicznie.

- Pamiętam na pierwszym festiwalu problem z miejscem na widowni, gdzie tak ponumerowano miejsca, że na jedną osobę przypadało około 35 cm do siedzenia – efekt, to stojący z obu końców rzędów w sektorach widzowie, nie mieszczący się na skrajnych siedzeniach.
- Problemem był dach sceny, szczególnie podczas deszczów i garderoba dla artystów. Dach w kształcie trzech żagli podczas deszczu trzymał wodę i trzeba go było przebijać aby nie zerwał się i nie runął na scenę z kilkusetkilową bombą wodną. Garderobą był mały domek campingowy z ruszającą się muszlą klozetową.
- Ale to co ten festiwal wyróżniało spośród innych to wspaniała atmosfera, tak samo ze strony publiczności jak i wykonawców, a także pojawiających się ostrych kolorów w scenografii w tamtych szarych czasach.

Przez te lata byłem świadkiem wielu wydarzeń artystycznych i spotkałem wielu artystów z kraju i zagranicy. Byłem też świadkiem różnych wydarzeń marketingowych. Oto przykład jednego z nich w anegdocie.

Amerykański zespół „Bob Long Band" w składzie czteroosobowym zaczął swój koncert spokojnie, ale z utworu na utwór przyspieszał, aż zaczął grać „country rocka" pod but. Publiczność bawiła się wyśmienicie tańcząc na ławkach domagając się bisów. Wcześniej w hotelowej kwiaciarni manager zespołu kupił olbrzymi bukiet biało-czerwonych róż, który został po kolejnym bisie rzucony na scenę w stronę Boba Longa grającego na fortepianie. „Wzruszony" artysta przez chwilę się zastanawia co jeszcze zagrać. Siada do fortepianu i gra poloneza As-dur Chopina. Publiczność oszalała ze szczęścia. Owacja tak wielka, że mógł jej pozazdrościć Ivo Pogorelič na Konkursie Chopinowskim. Niestety, było to najgorsze wykonanie tego poloneza jakie słyszałem.

Krzysztof Stachowski

PIKNIK w MIEŚCIE
PIKNIK w MIEŚCIE
PIKNIK w MIEŚCIE
WSTĘP WOLNY
WSTĘP WOLNY

COUNTRY PIKNIK
JOY LYNN WHITE
SHAWN CAMP
MRĄGOWO

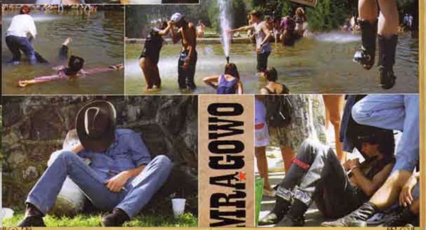

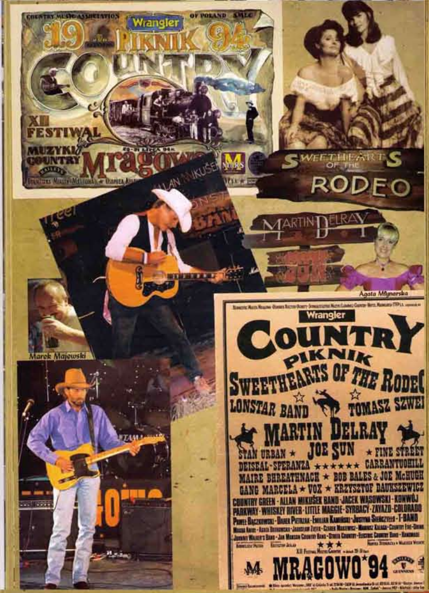
COUNTRY MUSIC ASSOCIATION OF POLAND SMC
Wrangler
19 PIKNIK 94
COUNTRY
XII FESTIWAL MUZYKI COUNTRY
Mrągowo
SWEETHEARTS OF THE RODEO
ALLAN MIKUŠEK
MARTIN DELRAY
Agata Młynarska
Marek Majewski
Wrangler
COUNTRY PIKNIK
SWEETHEARTS OF THE RODE
LONSTAR BAND
TOMASZ SZWE
MARTIN DELRAY
JOE SUN
STAN URBAN ★ FINE STREET
DEISEAL-SPERANZA ★★★★★★ CARRANTUOHILL
MAIRE BHREATHNACH ★ BOB BALES & JOE McHUGH
GANG MARCELA ★ VOX ★ KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ
COUNTRY GREEN - ALLAN MIKUŠEK BAND - JACEK WĄSOWSKI - KONWÓJ
PARKWAY - WHISKEY RIVER - LITTLE MAGGIE - SYRBACY - ZAYAZD - COLORADO
PAWEŁ BĄCZKOWSKI - DAREK PIETRZAK - EMILIAN KAMIŃSKI - JUSTYNA SIEŃCZYŁŁO - T-BAND
XII FESTIWAL MUZYKI COUNTRY
MRĄGOWO*94
GUINNESS

Piknik Country

Schyłek roku 1994 to szereg rozmów na temat kolejnego Pikniku Country. W odróżnieniu od lat ubiegłych to nie „Warszawa", a MDK ZODIAK stać się miał konstruktorem i realizatorem imprez towarzyszących Festiwalowi. Rozbawiony i rozśpiewany Plac Rocha, parada, a nade wszystko roześmiane twarze odpoczywających w Mrągowie Gości to obrazy, stale towarzyszące Festiwalowi. Zostawić co dobre, zabiegać o lepsze - to nie łada wyzwanie. Zadanie wymagało pokory, konsekwencji, umiaru, taktu i, co najważniejsze, wymagało pozyskiwania niebagatelnych środków finansowych. Imprezy towarzyszące nie powinny konkurować z koncertami w amfiteatrze, stanowić winny alternatywne spotkanie z muzyka i nastrojem country. I wszystko w naszych rękach!

Rozbudowanie programu na Placu Rocha, organizacja wystaw, spotkań i konkursów zapewniło wielogodzinny program ku uciesze Widzów. Śmiały projekt konkursów: „Śpiewać każdy może…", czy inne, gromadziły tłumy. Sponsorzy dopisali, a wprowadzenie tytułu Sponsora Dnia znalazło naśladowców również w wielce profesjonalnych instytucjach. Zwycięzcy odbierali znaczące nagrody, a my podziękowania od Widzów.

I najważniejsze - „Warszawa" okazała się gronem życzliwych profesjonalistów i wspaniałych ludzi. Od 1995 roku MDK ZODIAK stał się rzeczywistym autorem i realizatorem wszystkich imprez towarzyszących Piknikowi Country.

Inny jednak Piknik na trwale wpisał się w mą pamięć. Plac Rocha przestał być „Mekką", a Molo przyćmiło wszystkie dotychczasowe sceny. Z niekłamanym wzruszeniem wspominam tańczącą rodzinę z dzieckiem w wózku inwalidzkim, wyciszoną młodzież oglądającą do późnych godzin nocnych westerny, a przede wszystkim ogromne zrozumienie i partnerską, obopólnie korzystną współpracę z mrągowskim biznesem. To był istotnie sukces.

Piknik jest i, mam nadzieję, będzie. Jest pokoleniowym dorobkiem mrągowian i polskich kowbojów, jest może wart modyfikacji, ale jest i od nas zależy jaki będzie.

Od lat nie angażuję się w organizację Pikniku. Mam nadzieję, że obecni organizatorzy i realizatorzy doświadczają tych wzruszeń i tej satysfakcji, co nasz zespół ówcześnie. A to usprawiedliwia każdy wysiłek.

Sławomir Morawski

Country realizm

WSPOMINKI JUBILATA

Spotykamy się po raz dziesiąty w tym samym miejscu, nad tym romantycznym jeziorem i przy tym urokliwym hotelu .Cudowne to miejsce, sami przyznacie. W końcu dlatego tu jesteście. No i oczywiście z powodu muzyki, która tak wspaniale w tym miejscu brzmi, że nawet próbować żadnej innej tu nie wypada. Wyobrażacie sobie państwo w mrągowskim amfiteatrze koncert połączonych orkiestr dętych? A były takie plany, były …

Trochę porobiłem się dzisiaj sentymentalny, ale wpływa na to jubileusz i fakt, że jest tu ze mną córka, dla której imię wymyśliłem kiedyś podczas koncertu „Pikniku Country" (Zuzanna). Akurat śpiewano „Oh Suzanne". To jeszcze szczęście, że syn urodził się wcześniej, bo jakby to brzmiało Bobby McGee Kasz? Dzieci by się z niego w szkole śmiały. Dziesięć lat! Mój Boże ,jak to było dawno temu….

Komunizm się wówczas plenił jak gdyby nigdy nic, za pomachanie amerykańską chorągiewką można było odpowiadać przed kolegium. Janusz Podoski był dopiero początkującym, młodziutkim dyrektorem wydawnictwa (teraz jest doświadczonym dyrektorem wydawnictwa w średnim wieku), tylko Tadzio Kucharski jak był korespondentem „TIME",tak jest, tylko dzieci nam przybyło. Co jest z tymi dziećmi? Czyżby muzyka country miała jakiś wpływ na prokreację? Trzeba mi się będzie przejść po tych namiotach i zbadać sprawę socjologicznie.

Co się jeszcze zmieniło… Molo z tyłu sceny rozlatywało się normalnie już pierwszego dnia pod ciężarem tańczących, a teraz dopiero pod koniec Pikniku. piękna Mrągowianka, która większości wykonawców wręczała na scenie kwiaty i wpijała się im namiętnie w usta, ostatnio już tylko delikatnie muska ich policzki, tak spoważniała. Nowobogaccy przestali się już nawzajem filmować w barze „Ballantine" hotelu „Mrongovia", tylko normalnie wchodzą jak paniska, zamawiają co chcą i jedynie z przyzwyczajenia chcą płacić w wydłużonym kredycie kupieckim. Ewa Dąbrowska nie dała się namówić na jakiś nowszy typ fotoaparatu i dalej pstryka czymś zabytkowym dagerotypy. Samo miasto ma więcej reklam, a stacja benzynowa paliwo bezołowiowa. Dziewczęta jakieś starsze, młodzieńcy jacyś brzuchaci…Ale poza tym?

Ale poza tym będzie jak zawsze: wesoło, beztrosko, przyjemnie i Kornel Pacuda na scenie. A ten jowialny staruszek, który najgłośniej będzie domagał się bisów, częstował piwem (bezalkoholowym, Bawaria) Froggatta i siarczyście wymachiwał kapeluszem, gdzieś w pierwszych rzędach, to – zgadnijcie – kto to będzie?!

Marek KASZ

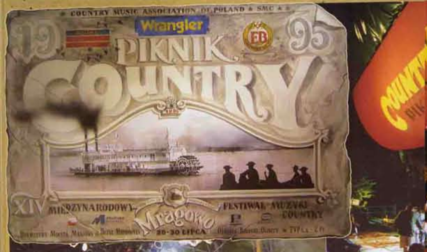
COUNTRY MUSIC ASSOCIATION OF POLAND SMC
Wrangler
EB
19 95
PIKNIK
COUNTRY
XIV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI COUNTRY
Mrągowo
28-30 LIPCA

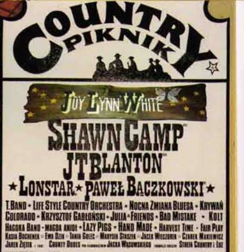
COUNTRY PIKNIK
JOY LYNN WHITE
SHAWN CAMP
JT BLANTON
★ LONSTAR ★ PAWEŁ BĄCZKOWSKI ★
T.BAND - LIFE STYLE COUNTRY ORCHESTRA - NOCNA ZMIANA BLUESA - KRYWAŃ
COLORADO - KRZYSZTOF GABŁOŃSKI - JULIA + FRIENDS - BAD MISTAKE - KOLT
HAGOKA BAND - MAGDA ANIOŁ - LAZY PIGS - HAND MADE - HARVEST TIME - FAIR PLAY

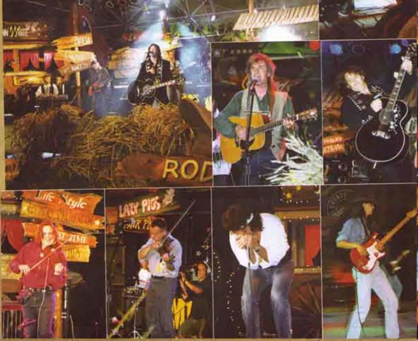

COUNTRY COUNTDOWN
XIV Międzynarodowy Festiwal Muzyki COUNTRY
MRĄGOWO 95

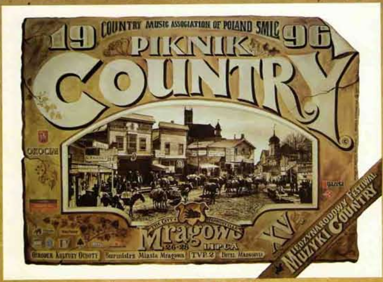

COUNTRY PIKNIK
BECKY ☆ HOBBS
☆ BRADY SEALS ☆
26-28 LIPCA 1996
GEORGE HAMILTON V
TOMASZ SZWED
LONSTAR
PAWEŁ BĄCZKOWSKI & SUPERBAND
ZAYAZD
WEST POINT
MRĄGOWO 96
APRASZAMY
KNIK DO MRĄGOWA
COUNTRY EXPRESS
XV ★★★★ COUNTRY PIKNIK
BECKY HOBBS
BRAWO BĄCZEK!
COUNTRY
MRĄGOWO 96
PIKNIK

Brady Seals

Danuta

PARADE ...
czas zacząć !

Charakter Mrągowa kształtował się wraz z kolejnymi Piknikami country. Miasto stawało się modne w środowisku właścicieli starych motocykli i różnych pojazdów – jeepów, starych samochodów i często czegoś co kiedyś było wehikułem. Z czasem zaczęły zjeżdżać kluby harleyowców – pierwszych zaprosiłam z Warszawy w 1997 roku.Stali się przez kilkanaście lat tradycyjną dekoracją sceny w amfiteatrze a Witek Chudoń ze swoją grupą organizował atrakcje motorowe na placu Rocha.

Ich żywiołowa, hałaśliwa i radosna obecność na wąskich uliczkach Mrągowa trwożyła spokojnych obywateli. Do tego tłumy countrowych (i nie tylko) fanów w centrum miasta ! Stąd skierowana do mnie prośba pani burmistrz Otolii Siemieniec - zorganizujmy paradę ! Wizja parady country w Mrągowie zrodziła się inspirowana wspomnieniem uroków małego mazurskiego miasta i drzemiących w nim możliwości. Stąd propozycja prezentacji mieszkańcom, wczasowiczom i fanom country z całej Polski tego co mają najlepszego- młodej samorządowej władzy i lokalnej przedsiębiorczości , wielkiego biznesu sponsorującego Country Piknik, zespołów z miejscowych placówek kultury i gwiazd Country Pikników, znanych postaci z mediów i gości Mrągowa. A wszystko zwieńczone pokazem jeepów i motocykli.

W poszczególnych latach różnie idea parady była realizowana. Wspominam jednak szczególnie pierwszą paradę w 1996 roku. Z zaproszoną do współpracy Haliną Romaniszyn i grupką fanów country roznieśliśmy setki zaproszeń wciskając kartki w ręce zaspanych, zdziwionych i ... zaszczyconych kierowców na kempingach. Im oryginalniejszy , tym bardziej pożądany adresat. Zatrzymywałyśmy pojazdy na ulicach, wtykałyśmy zaproszenia za wycieraczki. W dzień parady na miejscu zbiórki na ulicy Królewieckiej przy Urzędzie Miasta zebrali się włodarze miasta, artyści, dziennikarze , zespoły country, młodzież z kolonii letnich, sponsorzy, a wzdłuż planowanego przejazdu tysiące widzów , stawiły się dorożki, wozy konne i ... ani jeden motor czy jeep.

Godz. 14.45 - nic. Godz. 14.55 – jeden motocyklista podjechał od strony ul. Wolności i ... zawrócił.

I stało się. Najpierw był szum, potem potężny warkot .Setki właścicieli pojazdów, w tym potężnych traków samoistnie zorganizowało się na obrzeżach i o wyznaczonej godzinie wjechało do miasta. I to w idealnym szyku – po dwa jeepy i trzy motory w rzędzie. Uczucie radości i dumy z młodych i niemłodych, nie znanych osobiście ludzi, którzy pokazali to co mają najcenniejszego – swoje stare motory i samochody, pielęgnuję do dzisiaj. Pierwsze parady były roztańczone i rozśpiewane, zwieńczone koncertem na placu Rocha. Na platformach grali m.in. Grupa Furmana, Czarek Makiewicz , tańczyła Strefa Country .

Wielkie dzięki Andrzejowi Mazurkowi z mrągowskiej komendy policji, który zawierzył mi i wsparł pomocą służb policyjnych i wybaczył kompletną blokadę miasta po tym jak pojazdy rozjechały się na trzy strony świata. A obwodnica ul. Mrongowiusza była dopiero w budowie. Takie były początki parad w Mrągowie, o czym zaświadcza inicjatorka i współorganizatorka 7 parad (kłaniam się Witkowi Prószyńskiemu , Paniom i Panom z Domu Kultury Zodiak , później Centrum Kultury i Turystyki)

– Halina Gąsiorowska
uczestniczka 23 Pikników Country w Mrągowie.

YCJA • LOGISTYKA

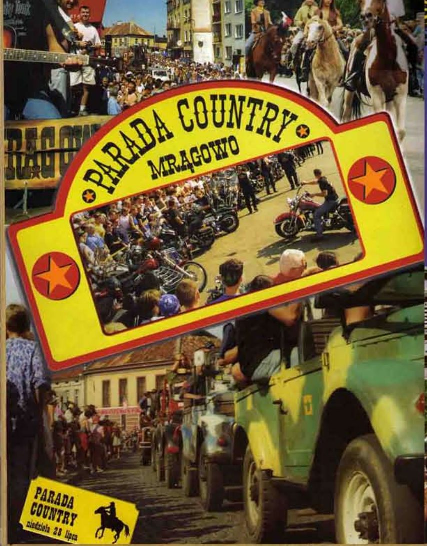

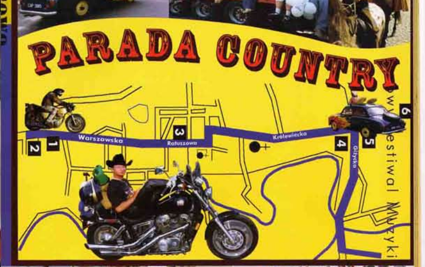

Hymn Mrągowa
słowa: Otolia Siemieniec
muzyka: Włodzimierz Korcz

ref.:
Kołysane szumem lasów
Otoczone jezior wodą
Miasto szczęścia i radości
Miasto przygód i miłości
Moje miasto Mrągowo ...
I
Niewiele takich miejsc na ziemi
Gdzie zieleń barwę wrzosu ma
Gdy się w jeziorze kąpie słońce
Odbija lustrem aż do dna
ref.:
Kołysane ... itd
II
Pod niebem pełnym gwiazd północy

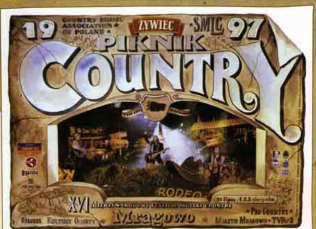

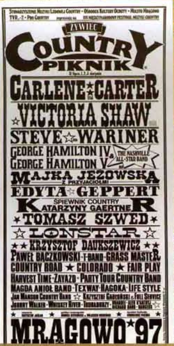

STOWARZYSZENIE MUZYKI LUDOWEJ COUNTRY • OŚRODEK KULTURY OCNOTY • MIASTO MRĄGOWO
TVP-2 • PRO COUNTRY zapraszają na XVI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI COUNTRY

ŻYWIEC
COUNTRY PIKNIK

CARLENE ★ CARTER
★ VICTORIA SHAW
STEVE ☆ WARINER
GEORGE HAMILTON IV & GEORGE HAMILTON V & THE NASHVILLE ALL-STAR BAND
MAJKA JEŻOWSKA Z PRZYJACIÓŁMI
EDYTA ☆ GEPPERT
ŚPIEWNIK COUNTRY KATARZYNY GAERTNER
★ TOMASZ SZWED ★
☆ LONSTAR ☆
★★ KRZYSZTOF DAUKSZEWICZ ★★
PAWEŁ BĄCZKOWSKI • T-BAND • GRASS MASTER
COUNTRY ROAD ★ COLORADO ★ FAIR PLAY
HARVEST TIME • ZAYAZD • PARTY TOUR COUNTRY BAND
MAGDA ANIOŁ BAND • TEXWAY • HAGOKA • LIFE STYLE
JAN MANSON COUNTRY BAND ☆ KRZYSZTOF GAEBORSKI & FULL SERVICE
JOHNNY WALKER • WHISKEY RIVER • TROUBADURZY ☆

MRĄGOWO ★ 97

Steve Wariner

Victoria Shaw

COUNTRY CLUB
COUNTRY PIKNIK MRĄGOWO '97
Z PIKNIKU BYŁO
– Mrągowo '97

Monika Stefanicka

Moja babcia bardzo pana lubi.

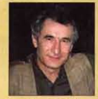

W zeszłym roku, po koncercie gdzieś w Polsce, podeszła do mnie młodziutka dziewczyna i odezwała się do mnie tymi słowy, które zawarłem w tytule. Mam świadomość upływającego czasu i związanych z nim zmian, ale żeby aż tak? Jestem więc jak „Lenin Wiecznie Żywy"? Mijają pokolenia, a ja trwam, śpiewam i piszę piosenki. Piosenki są inne niż 25 lat temu, bo i ja się zmieniam i świat wokół mnie.

Zmieniają się burmistrzowie Mrągowa. Eulalia ma dziecko z rockmanem, a nie z countrymanem (o tempora, o mores!). Zmieniają się systemy polityczno-społeczne, nawet luksusy hotelu Mrongovia jak gdyby trochę spowszedniały, a na Jaszczurczej Górze, w miejscu paru chałupek, stoją subtelne kombinaty wczasowe. Tu nasuwa się oczywiste pytanie: czy jest coś stałego, na czym można się oprzeć?! Entuzjastycznie odpowiadam. Tak! Festiwal muzyki country w Mrągowie! Ewenement polskiej sceny muzycznej. Przeszedł drogę od półamatorskiego grania do zawodowstwa. Zjawisko niezrozumiałe dla rozszalałego wolnego rynku. Bo jakie korzyści można odnieść z nieustępliwego promowania niszowej (w Polsce!) muzyki? Kto zabiega o to, by na przełomie lipca i sierpnia ściągać do mrągowskiego amfiteatru fanów konkretnej stylistki muzycznej nieobecnej w mediach, zwanej country?

A fani przyjeżdżają! Jak dawniej, całymi rodzinami. Powiększonymi o wspomniane na wstępie wnuczki z tatuażami na kości krzyżowej, o wnuki, których się trochę boję, bo piją duże ilości piwa i strasznie później ryczą. Ale są!

Tu spotykają się ludzie o romantycznym usposobieniu, słuchający i śpiewający piosenki o drodze. O człowieku, który tą drogą wędruje. Dosłownie i w przenośni. I to jest coś stałego w tej również zmieniającej się muzyce. A co to dla mnie znaczy? Mam się czego uchwycić, do czego się odnieść. Wspominać pierwsze festiwale, pamiętać radość z przygotowań do wyjazdu i ze śpiewania dla mrągowskiej publiczności. Nie zapomnę kilku koncertów, gdy parę tysięcy widzów zgotowało mi owacje na stojąco. Nie zapomnę wzruszenia, gdy Czarek Makiewicz śpiewał dla mnie swoją piosenkę. Nie zapomnę ludzi, którzy przynosili mi na estradę jabłka, a później warzywnej eskalacji i ryb od pani Janeczki. Liczne tytuły, nagrody, Złote Ostrogi i Trucki, dają mi świadectwo, że przez wiele lat byłem ważną częścią tego wydarzenia, jakim jest mrągowski Piknik.

Pod koniec lat osiemdziesiątych, zaprzyjaźniony z nami katowicki redaktor napisał artykuł o stanie muzyki country w Polsce. Bolał, że nie widzi następców, a „Lonstar i Szwed to już artyści nie pierwszej młodości i wkrótce będą musieli opuścić estradę". Jakże prorocze były to słowa, z których wtedy się śmiałem. Znaleźli się już młodzi i zdolni, pojawili się artyści z pierwszych stron gazet. Trochę zmieniają oblicze festiwalu, ale rozumiem też, że przyciągają widzów i czynią widowiska bardziej medialnymi niż do tej pory.

Więc nie martwi mnie, że jeden z organizatorów nie dość, że myli piosenki Lonstara i moje, to chyba nie ma też pewności, który z nas jest który. Jak mówił jeden PR-owiec: „Ja nie wiem, kto to jest Szwed. Widocznie o to nie zadbał". Ja miałem swoje wieloletnie „pięć minut", za co serdecznie dziękuję mrągowskiej publiczności, moim wspaniałym muzykom, władzom miasta, organizatorom, a zwłaszcza Tobie, Korneliuszu.

Stały fan country

Tomasz Szwed - Stępkowski

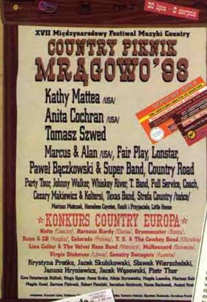

TVP 2

30 lipca – 2 sierpnia

XVII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Country

COUNTRY PIKNIK
MRĄGOWO'98

Kathy Mattea /USA/
Anita Cochran /USA/
Tomasz Szwed
Marcus & Alan /USA/, Fair Play, Lonstar,
Paweł Bączkowski & Super Band, Country Road
Party Tour, Johnny Walker, Whiskey River, T. Band, Full Service, Coach,
Cezary Makiewicz & Koltersi, Texas Band, Strefa Country /taniec/
Mariusz Matczak, Homeless Coyotes, Kazik i Przyjaciele, Little House

☆ KONKURS COUNTRY EUROPA ☆
Malta /Czechy/, Harness Hardy /Dania/, Grasshopper /Rosja/,
Rose & CB /Anglia/, Colorado /Polska/, T. S. & The Cowboy Band /Ukraina/
Lisa Caltar & The Velvet Rose Band /Niemcy/, McNeenard /Szwecja/,
Virgis Stakenas /Litwa/, Country Swingers /Austria/

Krystyna Prońko, Jacek Skubikowski, Sławek Wierzcholski,
Janusz Hryniewicz, Jacek Wąsowski, Piotr Thor

Mrągowo'

Anita Cochra

Szeryf Labuda i wojujący kowboje

Najlepsi Szwedzi

No Tears in Their Beer

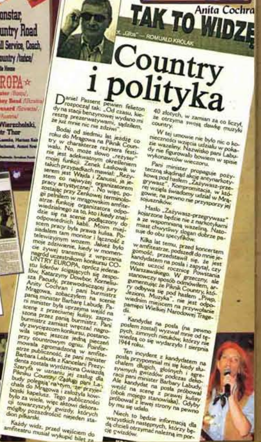

TAK TO WIDZĘ

ot. „Głos" — ROMUALD KRÓLAK

Country i polityka

Daniel Passent pewien felieton rozpoczął tak: „Od czasu, kiedy na stacji benzynowej wydano mi resztę prezerwatywami, sądziłem, że już mnie nic nie zdziwi".

Bodaj od siedmiu lat jeżdżę co roku do Mrągowa na Piknik Country w charakterze reżysera festiwalu. No, może słowo „reżyser" nie jest adekwatnym określeniem mojej funkcji. Zenek Laskowik w takich przypadkach mawiał: „Reżyserem jest Wajda i Zanussi, ja jestem co najwyżej organizatorem pracy artystycznej". No więc, pozostając przy Zenkowej terminologii pełniłem w mrągowskim amfiteatrze funkcję organizatora odpowiedzialnego za to, kto i kiedy znajdzie się na scenie podłączony do odpowiednich kabli. Moim miejscem pracy była prawa kulisa. Posiadałem tam monitor i łączność z telewizyjnym wozem. Jakież było moje zdziwienie, kiedy w momencie żywej transmisji z wręczania nagród uczestnikom konkursu COUNTRY EUROPA, oprócz jedenastu liderów ścigających się zespołów, Katarzyny Dowbor, Korneliusza Pacudy, przewodniczącej jury Anity Cochran i pani burmistrz Mrągowa, zobaczyłem na scenie panią minister Barbarę Labudę. Pani minister była uprzejma wejść na scenę z przeciwnej kulisy, zaproszona przez panią burmistrz. Pani burmistrz zamiast wręczać nagrody zwycięzcom konkursu, postanowiła upiec jeszcze jedną pieczeń przy countrowym ogniu. Poinformowała zgromadzoną w amfiteatrze publiczność, że pani minister Barbara Labuda z Kancelarii Prezydenta została wyróżniona Gwiazdą Szeryfa w uznaniu jej zasług dla Pikniku Country. Zasługi pani Labudy polegają na tym, że przyjechała do Mrągowa i założyła kowbojski kapelusz. Tego publiczności było za wiele, więc aktowi dekoracji towarzyszyły gwizdy, których mógłby pozazdrościć niejeden stadion piłkarski.

Każdy widz, przed wejściem do amfiteatru musiał wykupić bilet za 40 złotych, w zamian za co liczył, że otrzyma swoją dawkę muzyki country.

W tej umowie nie było nic o konieczności wzięcia udziału w pokazie wazeliny. Nazwisko pani Labudy nie figurowało bowiem w spisie wykonawców wieczoru.

Pani minister propaguje pożyteczną skądinąd akcję antynarkotykową pod hasłem „Zażywasz-przegrywasz". Kompromitacja, w której wzięła świadomy udział w Mrągowie, na pewno nie przysporzy jej sojuszników.

Hasło „Zażywasz-przegrywasz" kojarzone będzie nie z narkotykami a ze wspomnianą wazeliną. Natomiast chwytliwy slogan dobrze pasuje do obu specyfików.

Kilka lat temu, przed koncertem w amfiteatrze, podszedł do mnie jegomość, przedstawił się, że jest kandydatem na posła i zapytał, czy może uczcić rocznicę Powstania Warszawskiego. W grzeczny, ale stanowczy sposób odmówiłem, argumentując że Piknik Country, który odbywa się pod hasłem „Piwo, Jezioro, Muzyka", nie jest odpowiednim miejscem na przywołanie pamięci Wielkiej Narodowej Tragedii.

Kandydat na posła (na pewno posłem został) wyzwał mnie od tępych, zimnych nieuków, którzy nie wiedzą co się wydarzyło 1 sierpnia 1944 roku.

Ten incydent z kandydatem na posła przypomniał mi się kiedy słuchałem długich, głośnych i agresywnych gwizdów podczas dekoracji pani minister Barbary Labudy. Ale kandydat na posła próbował wejść na scenę z prawej kulisy (obok mojego stanowiska). Gdyby próbował z lewej strony na pewno by mu się udało.

Niech to będzie informacją dla wszystkich następnych, którzy będą chcieli otrzymać należną im porcję gwizdów.

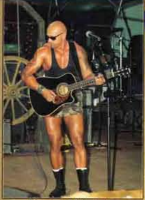

Krzysztof Wroński

MRĄGOWO'98

Konkurs
COUNTRY EUROPA

MRĄGOWO'98

KORNELIUSZ PACUDA
DYR. FESTIWALU COUNTRY PIKNIK MRĄ

Eugeniusz Lisowiec

Relacje

Niepowtarzalna atmosfera Mrągowa znowu przyciągnęła olbrzymie tłumy.

Country szał

PIKNIK COUNTRY

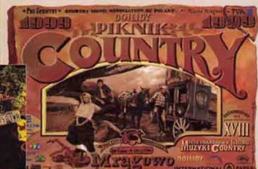

1999 DOILIDY PIKNIK COUNTRY 1999

XVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Country

Mrągowo

DOILIDY

INTERNATIONAL PAPER

MRĄGOWO'99

COUNTRY

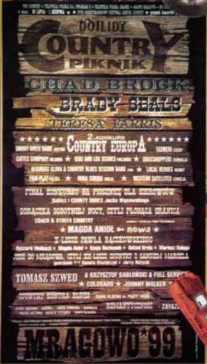

DOILIDY
COUNTRY PIKNIK
CHAD BROCK
BRADY SEALS
TERESA FARRIS
★★★★★★ 2. KONKURS COUNTRY EUROPA ★★★★★★
SMOKY RIVER BAND ★ TAXMEN
CATTLE COMPANY ★ OSKI AND LOS SCORES ★ GRASSHOPPERS
ALGIRDAS KLOVA & COUNTRY BLUES SESSION BAND ★ LOCAL HEROES
FAIR PLAY ★ IRINA SURINA ★ WESTERN SATELLITES
FINAŁ KONKURSU NA PIOSENKĘ DLA KIEROWCÓW
COUNTRY DUDES Jacka Wąsowskiego
GORĄCZKA SOBOTNIEJ NOCY, CZYLI PŁONĄCA GRANICA
COACH & STREFA COUNTRY
★ MAGDA ANIOŁ nowa ★
X-LECIE PAWŁA BĄCZKOWSKIEGO
JEDŹ DO MRĄGOWA, CZYLI XX-LECIE COUNTRY Z GANGIEM MARCELA
TOMASZ SZWED & KRZYSZTOF GABŁOŃSKI & FULL SERVI
★ COLORADO ★ JOHNNY WALKER
COUNTRY KONTRA BLUES
ROMANTYCZNOŚĆ - ZAYAZ
MRAGOWO*99

SALOON

Brady Seals

Eulalia

Karol Nowak
Burmistrz Miasta Mrągowa
w latach 1998-2002

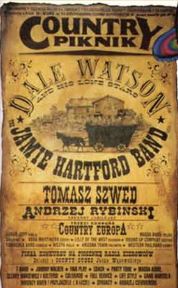

COUNTRY PIKNIK
DALE WATSON AND HIS LONE STARS
THE JAMIE HARTFORD BAND
TOMASZ SZWED
ANDRZEJ RYBIŃSKI
COUNTRY EUROPA
FINAŁ KONKURSU NA PIOSENKĘ RADIA KIEROWCÓW
PIOSENKI Z KAPELUSZA
MRAGOWO*2000

2000

Grupa Furmana

Romuald Bokun i Otolia Siemieniec

EXPRESS
COUNTRY PIKNIK
JUBILEUSZOWY MARATON

co jest grane

COUNTRY

Siostry Okapiec

Ninka i Andrzej Śniedziowie

PIKNIK COUNTRY

MRAGOWO 2000

Marek i Małgorzata Januszek

Dale Watson

25.RAZ

Na stale zadawane pytanie, po co ty jeździsz na ten *Piknik* do tego Mrągowa, odpowiadam: po muzykę country! Bardzo długo była to największa w regionie środkowej i wschodniej Europy impreza w tym stylu muzycznym.

We wrześniu 1982 roku, na zakończenie I Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Country w Jeleniej Górze, na halę przy schronisku „Szwajcarka" wyległa gromada countrowa. Byłam w niej. Rozmawialiśmy z fantastycznymi Węgrami, bluegrassowym zespołem ***„100 Folk Celsius"***. Rok później, w środku lata, byliśmy już na Mazurach.

Jestem jedną z niewielu osób, które od sierpnia **1983r.** były na wszystkich mrągowskich *Piknikach Country*. Z szeregów widzów przeszłam do grupy organizatorów. Przez jakiś czas byłam Sekretarzem Generalnym Zarządu Głównego SML"Country", przez kilka lat pełniłam funkcję Rzeczniczki Festiwalu, a także kierowałam Biurem Prasowym i Promocji Festiwalu.

Pragnąc utrwalić przemijające, piękne chwile fotografowałam polskie i zagraniczne artystki i artystów występujących w Mrągowie. Dzięki wsparciu **Haliny Gąsiorowskiej**, opiekującej się kulturą na warszawskiej Ochocie, i współpracy z pracownikami mrągowskiego Ośrodka Kultury „Zodiak" dwukrotnie odbyły się indywidualne wystawy części mojej kolekcji. Teraz jest eksponowana cyklicznie.

Od samego początku, jako członkini warszawskiego Koła SML"C", odpowiadałam za spotkania fanów z przyjeżdżającymi do Polski twórczyniami i twórcami muzyki country. Niezapomnianym było zbiorowe śpiewanie z **Rattlesnake Annie** (USA) w niedzielę **3 sierpnia 1986r.** Była ona pierwszą, która dotarła zza Wielkiej Wody do tej części świata. Zaśpiewana na koncercie a capella piosenka – lament *„Comanche Tears"* spowodowała, że cały, wówczas zaledwie z dwóch sektorów złożony, amfiteatr zamilkł i słuchał wzruszony. To dowodzi, że można było ukazać piękno tej muzyki nawet wczasowej publice, która najlepiej bawiła się zatapiając pomost, prowadzący do jeziora.

Organizowałam potem spotkania z innymi artystami z USA: **George'em Hamiltonem IV** (1987 i '97r.); **Freddym Wellerem** ('88r.); **Mickey Newburym** ('89r.); **HEGE V** czyli **George'em Hamiltonem V** (1990, '96, '97 oraz 2004r.); **Johnnym Rodriguezem** (którego byłam pilotką w '92r.) i **Davidem Ballem** ('93 r.).

Na późniejszych *Piknikach* bywało, że wykonawców tylko podwożono pod scenę i po występie jechali dalej, jak np.: **Bobby Bare** (1991r.); **Charlie McCoy** ('93r.); **Martin Delray** i **„Sweethearts of the Rodeo"** ('94r.); **Joy Lynn White** (1995r.); **Brady Seals** ('96 i '99r.); **Victoria Shaw** ('97r.); **Anita Cochran** ('98r.) i **Pinmonkey** (2003r.).

Mimo to początkowo miałam możność przeprowadzenia wywiadów z częścią z nich do moich audycji w publicznym Polskim Radiu BIS, a potem już tylko do archiwów. Bardzo miło wspominam rozmowę z **Becky Hobbs** (1996r.), **Steve'em Warinerem** ('97r.); **Chadem Brockiem** ('99r.); **Dalem Watsonem** (2000 r.); chłopakami z **BR549**, **Danni Leigh** oraz **Heather Myles** (2001r.).

Najgorzej wypadło z **Carlene Carter**, której menadżer odprawił garstkę niezależnych dziennikarzy countrowych sprzed drzwi. Wynagrodziła to nam rok później (1998r.) serdeczną życzliwością **Kathy Mattea** - rozmawiała z nami w swej garderobie tuż przed wejściem na scenę!

Po kilku latach przerwy znowu mogłam zapraszać fanki i fanów na spotkanie z gwiazdą. Dwukrotnie (2002 i '03r.) była nią **Gail Davies**. Za pierwszym razem pokonana przez wirusa, powróciła by „odpracować" recital. Na zgromadzonych w 2004r. w salce „Solaru" błyskotliwym poczuciem humoru wrażenie zrobił **Billy Joe Shaver**, a naturalnym wdziękiem podbiła wszystkich **Elizabeth Cook**. Także dla polskich wykonawców organizowałam krótkie spotkania z dziennikarzami, akredytującymi się na *Pikniku*.

Mieczysław Witkowski, ***Nasz Stary Prokurator*** – twórca POLCOUNTRY – pierwszej strony internetowej, poświęconej przede wszystkim wydarzeniom w Polsce, organizował z synem **Marcinem** w piwnicznych warunkach nowoczesne centrum informatyczne na potrzeby Biura Prasowego.

Znajomość z polskimi zespołami pomogła mi przygotować w 1993r. widowisko *I Wanna Be A Cowboy's Sweetheart* – czyli ***Chcę być dziewczyną kowboja***. Opiekowałam się stworzonymi przez **Marylę Czarnecką** i **Wiki Milczarską**, zespołami tanecznymi, wywodzącymi się z działającego przy Ośrodku Kultury Ochoty Warszawskiego Koła SML"C", **Strefą Country** i jej 'córką' **Sceną Country**. W 1994r., na XIII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Country, w pięć lat po występach zachwycającego **„American Folk Dance Ensemble"** Polki i Polacy pokazali, że też potrafią!

I to wszystko przez to, że *„Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa..."*, w którym jednak śpiewa się czasami o kowbojach i radościach, jakie znajdujemy na **country roads**.

Ewa Dąbrowska-Szulc

PATRZĄC WSTECZ

Iście niezwykle trudno jest na kartce, znormalizowanej, papieru opisać refleksje na temat imprezy trwającej już około dwa i pół miesiąca. Jak uchwycić to co najważniejsze, gdy wszystko wydaje się równie ważne.
Mrągowski Piknik, obok innych zalet, miał też rzecz wyjątkową wśród innych imprez festiwalowych w kraju: od początku wydawał codzienną gazetę. Z *news roomem* Country Expressu, bo tak się ów jednodniówka-dziennik nazywał, i biurem prasowym Pikniku związani byliśmy od pierwszego numeru.
Niepowtarzalny jest ciąg nieprzespanych nocy, poranne wyjazdy do biskupieckiej drukarni i walka z czasem, by na popołudniową konferencję prasową dostarczyć jeszcze ciepły nakład.
Centrum wydawnicze festiwalu to przede wszystkim ludzie, tworzący klimat miejsca i treść wydawnictwa. To mniej lub bardziej przypadkowi autorzy, jak i stali, przez lata, współpracownicy, jak choćby Janusz Wojciech Podoski, wieloletni współredaktor, a później redaktor Country Expressu i niejednokrotnie sponsor gazety, czy też nieodżałowanej pamięci Marek Kasz – felietonista, wnikliwy komentator i recenzent Piknikowego życia, a niekiedy nawet tego, co działo się na scenie. A o tym co na estradzie, pisali niekiedy znani i cenieni publicyści: Barbara Henkel, Ewa Dąbrowska, Krystyna Płażewska, Wojciech Mann, Korneliusz Pacuda, Ryszard Giedrojć, Adam Halber , Kajetan Berezowski, Marek Zaradniak, obieżyświat Gienio Lisowiec …
Do Mrągowa przyjeżdżaliśmy od początku, a po 1992 roku nawet dwupokoleniowo. Nowe pokolenie, gdy dorosło, stało się pożytecznym pomocnikiem biura prasowego. Koniec wieku przyniósł takie rozwiązania technologiczne, które pozwalały redagować gazetę na miejscu, a drukować w Olsztynie lub Warszawie i zawsze dostarczono ja na czas. Jednocześnie była dostępna w Internecie (pierwsza strona w sieci poświęcona piknikowi i muzyce country w Polsce powstała w 1997 roku dzięki osobistemu zaangażowaniu nieodżałowanego Mietka Witkowskiego) i za pośrednictwem tego środka, nieobecni w Mrągowie, mogli już rano poznać opinie o koncercie, a niekiedy wysłuchać sporych fragmentów na komputerach osobistych.

Nasze wspomnienia to nie tylko wyścig z czasem i redakcyjna krzątanina. To jednocześnie ciekawe życie towarzyskie, pokoncertowe spotkania w hotelowym Country Klubie, robocze spotkania w barku kawowym. Ćwierć wieku Pikników to również, a może przede wszystkim, znajomości i przyjaźnie, które oparły się próbie czasu. I muzyka, dla której, w końcu, zaczęliśmy tu przyjeżdżać.

Katarzyna i Zygmunt Chojnaccy

Krzysztof Stachowski • ppłk Marian Leśniewski • nadkomisarz Andrzej Mazurek

Lonstar i Tomasz Szwed

Korneliusz Pacuda
Trisha Walker

2001
PIKNIK COUNTRY
1972 2001
Mrągowo
XX
KORKO-CH
COUNTRY PIKNIK
BR 549
DANNI LEIGH
LONSTAR
TOMASZ SZWED
HEATHER MYLES
TRENT SUMMAR & The New Row Mob
MRĄGOWO 2001
WYSTAWA PLAKATU
COUNTRY

ua Kessler i Witold Prószyński

Maria Szabłowska
Helena Gąsiorowska

Nina Terentiew

Anita Strońska i Jerzy Głuszyk

2002
KULTURA
Blues białego człowieka
Konkurs Piosenki Drogi
„RZECZPOSPOLITA" dodatek festiwalowy
Nocny pociąg do Memphis
Fabuła widowiska jest prosta. Na stacji kolejowej pojawiają się
COUNTRY PIKNIK
GAIL DAVIES
JACK INGRAM
NOCNY POCIĄG DO MEMPHIS
Alicja Boncol
TOMASZ SZWED
LONSTAR
ELVIS
PIOSENKI DROGI
MRĄGOWO 2002
Muzyczni kowboje
Piknik w Mrągowie stał się największym festiwalem country w Europie
ELVIS

2003

Gail Davies

Silverwood

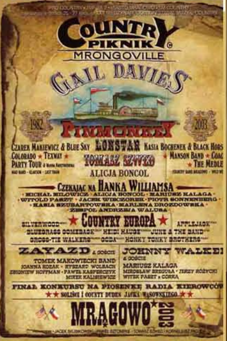

COUNTRY PIKNIK ©
MRONGOVILLE
GAIL DAVIES
1982
2003
PINMONKEY
CZAREK MAKIEWICZ & BLUE SKY · LONSTAR · KASIA BOCHENEK & BLACK HORS
COLORADO ★ TEXWAY ★ TOMASZ SZWED ★ MANSON BAND ★ COAC
PARTY TOUR · ★ THE MEDLE
MAD BAND · KLAKSON · LAST TRAIN
ALICJA BONCOL
CZEKAJĄC NA HANKA WILLIAMSA
· MICHAŁ BILOWICZ · ALICJA BONCOL · MARIUSZ KALAGA ·
· WITOLD PASZT · JACEK WIECZOREK · PIOTR SONNENBERG ·
· KASIA SZUBARTOWSKA · MARLENA DROZDOWSKA ·
ZESPÓŁ ANDRZEJA WALUSA
★ COUNTRY EUROPA ★
SILVERWOOD · APPLEJACK
BLUEGRASS COMEBACK · HEIDI HAUGE · JUNE & THE BAND
CROSS-TIE WALKERS · CODA · HONKY TONKY BROTHERS
ZAYAZD & GOŚCIE
TOMEK MAKOWIECKI BAND
JOANNA KOZAK · RYSZARD WOLBACH
ZBIGNIEW HOFFMAN · PAWEŁ KASPERCZYK
MIREK KALISIEWICZ
JOHNNY WALKE
& GOŚCIE
MARIUSZ KALAGA
MIROSŁAW BREGUŁA · JERZY RÓŻYCKI
WITEK PASZT z CÓRKĄ
FINAŁ KONKURSU NA PIOSENKĘ RADIA KIEROWCÓW
★★ SOLIŚCI I COUNTY DUDEN JACKA WĄSOWSKIEGO ★★
MRĄGOWO ★ 2003

COUNTRY EUROPA

Sarah Jory

Pinmonkey

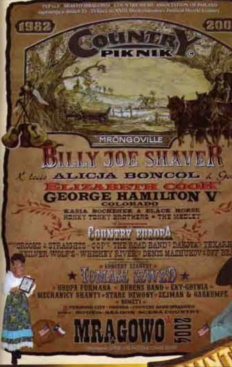

TVP S.A. · MIASTO MRĄGOWO · COUNTRY MUSIC ASSOCIATION OF POLAND
zapraszają w dniach 23 - 25 lipca na XXIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Country
1982
2004
COUNTRY PIKNIK ©
MRONGOVILLE
BILLY JOE SHAVER
X lecie ALICJA BONCOL & Goście
ELIZABETH COOK
GEORGE HAMILTON V
COLORADO
KASIA BOCHENEK & BLACK HORSE
HONKY TONKY BROTHERS ★ THE MEDLEY
COUNTRY EUROPA
CROOKS & STRAIGHTS · COP · THE ROAD BAND · DAKOTA · TEXARK
SILVER WOLF'S · WHISKEY RIVER · DENIS MASHUKOV · OFF BE
KONCERT SZANTY
★ TOMASZ SZWED ★
GRUPA FURMANA · RUBENS BAND · EKT-GDYNIA ·
MECHANICY SHANTY · STARE DZWONY · ZEJMAN & GARKUMPEL
MRĄGOWO ★ 2004

George Hamilton V

XXIII
MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL
MUZYKI
COUNTRY
MRĄGOWO

Billy Joe Shaver

COUNTRY EUROPA

Konkurs Country Europa

Lonstar

Krzysztof Romaniszyn

Ewa Dąbrowska

Janusz Podoski

Mariusz Kałaga

Anna Osowska
Halina Romaniszyn

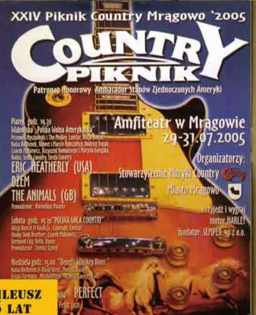

XXIV Piknik Country Mrągowo '2005
COUNTRY PIKNIK
Patronat Honorowy Ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki
Amfiteatr w Mrągowie
29-31.07.2005
Piątek godz. 19.30
Widowisko „Polska Wolna Amerykańska”
Przemek Myszkowski i The Medley, Lonstar, Alicja Boncol, Kasia Bochenek, Robert i Marcin Rybczyńscy, Andrzej Trojak, Czarek Makiewicz, Krzysztof Romaniszyn i Marysia Gorajska, Rodeo, Scena Country, Strefa Country
ERIC HEATHERLY (USA)
DŻEM
THE ANIMALS (GB)
Prowadzenie: Korneliusz Pacuda
Sobota godz. 19.30 „POLSKA GALA COUNTRY”
[illegible]
Prowadzenie: Tomasz Szwed
Niedziela godz. 15.00 „Benefis Whiskey River”
[illegible]
PERFECT
Organizatorzy:
Stowarzyszenie Muzyki Country
Miasto Mrągowo
Przyjedź i wygraj
motor HARLEY
fundator: SEMPER sp z o.o.

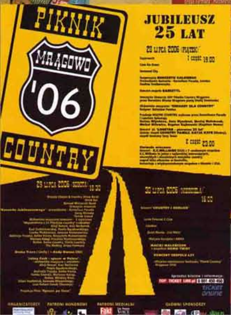

PIKNIK
MRĄGOWO
'06
COUNTRY
JUBILEUSZ
25 LAT
28 LIPCA 2006 (PIĄTEK)
I część 19.00
II część 23.00
29 LIPCA 2006 (SOBOTA) 18.00
30 LIPCA 2006 (NIEDZIELA) 16.00
Sprzedaż biletów i informacje:
TOP TICKET LINE.pl 0 801 400 400
ticket online
ORGANIZATORZY
PATRONI HONOROWI
PATRONI MEDIALNI
GŁÓWNI SPONSORZY

Alicja Boncol

Czarek Makiewicz

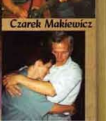

Wtedy, teraz, jutro

Nie byłoby Pikników w Mrągowie gdyby nie stan wojenny, a konkretnie wojsko. Ludowe. Ono to wybudowało amfiteatr nad jeziorem Czos, w czynie społecznym, oczywiście.

Nie byłoby Pikników Country w Mrągowie, gdyby nie Telewizja Polska. Reżyser Zbigniew Proszowski, wybrał miejsce pod amfiteatr i naszkicował jego plan. Dyrektorzy z TVP Piknikom sprzyjali – do niedawna. Niektórzy mieli nawet górnolotne zamiary oderwania country od korzeni: jeden proponował koncert orkiestry kameralnej, drugi – pułkownik – orkiestry wojskowej w słuszniejszym repertuarze. Zdarzało się też, że TVP przymuszała niektóre gwiazdy do śpiewania country, co na ogół nie kończyło się zbyt dobrze, bo styl z Nashville okazywał się dla nich zbyt trudny. Były wyjątki: Krystyna Prońko, Urszula Sipińska i Krzysztof Krawczyk. Szkoda tylko, że nie poszli na dłużej w ślady Marka Knopflera i Nory Jones.

Wtedy władze miasta podchwyciły z entuzjazmem pomysł na wielki festiwal w Mrągowie. Naczelnik miasta – Antoni Chudy wiedział, że to po prostu dar niebios. Jaka promocja dla miasta! Do Mrągowa zaczęły zjeżdżać tłumy fanów z całej Polski. Trzeba je było jakoś przenocować i wyżywić. Każdy miał kartkę na przydział żywności i papierosów, ale towaru nie było. Władze miasta dokonywały cudów, aby reglamentowane artykuły zdobyć. I zdobywały. W alejce pod hotelem nie było żadnych stoisk, ale PSS stawiał wannę z ciepłą wodą w której pływały serdelki. A na dodatek świeża bułka. To był smak!

Oczywiście, dyr. Kazimierz Grynis zapraszał do hotelu Mrongovia na chłodne piwo, ale zwykły fan wolał życie na campingu. Wtedy i teraz bawiono się tam do białego rana. Podobnie jak w dyskotece Carmen, tylko za trochę inne pieniądze. Wszędzie było bezpiecznie, a służby dyskretnie obserwowały „niepewny element”. Pewnie istnieje gdzieś w archiwach bogata dokumentacja wielbicieli „Wuja Sama”, ale też starali się oni za bardzo nie drażnić „Wielkiego Brata”. Każdego roku do wiosny nie było wiadomo, czy towarzysze z „Białego Domu” wydadzą zgodę na kolejny Piknik. Przecież był on wyrazem sympatii nie w tę stronę, „jedynie słuszną”.

Jak to się stało, że w ogóle zaistniał wtedy, w stanie wojennym, festiwal muzyki łączonej z Prezydentem Reaganem, wrogiem oficjalnej propagandy – sam do dziś nie rozumiem. Może tam na górze traktowano Piknik Country z przymrużeniem oka? Może nawet miał fanów, zwłaszcza, że na widowni pojawiali się czasem towarzysze z „wierchuszki”. Może chciano pokazać światu, że Polska to kraj otwarty? A może po prostu system był już tak niewydolny, że nie panowano nad mniej ważnymi decyzjami? Dość, że razem z Wojtkiem Mannem zobowiązani byliśmy jako konferansjerzy przedstawiać cenzorowi teksty zapowiedzi do akceptacji. Jakoś tak zawsze wychodziło, że dopiero w niedzielne popołudnie spisywaliśmy na maszynie, że „teraz wystąpi znana grupa z Krakowa” lub „bardzo lubiany wykonawca z czołówki”. Pisaliśmy z podwójnym odstępem, więc gdy wypełniliśmy takimi banałami kilka kartek, dyr. Stanisława Piotrowska z Estrady Olsztyńskiej osobiście szła do pana cenzora rezydującego na jej koszt w Mrongovii. Pan był miły, zmęczony uprzednim przejrzeniem tekstów piosenek, więc stemplował te kartki.

Teraz jest łatwiej. I o ileż trudniej! Piknik musi przejść wiele zmian. Muzyka country też się zmienia, więc może by tak równolegle? Władze miasta doceniają wartość promocyjną festiwalu z taką tradycją. Potrzebne jest jednak większe zaangażowanie środków, pozytywna reakcja na nowe pomysły.

Kolejnych 25. Pikników Country w nowoczesnym amfiteatrze, tętniącym życiem Mrongoville i zasobnym Mrągowie życzy

Korneliusz Pacuda
Honorowy Obywatel Miasta Mrągowa